DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 23. Środa, 19 (31) Stycznia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia.

Najwyżej zatwierdzona w d. 5 (17) stycznia r. b. ustawa gimnazjów i progimnazjów męzkich dla ludności ruskiej greko-unickiej w królestwie polskiem, zamieszczona jest w osobnym dodatku do dzisiejszego numeru Dziennika.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem Nr. 41.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

5 (17) stycznia 1866 r.

(dalszy ciąg patrz Nr. 20 i 21.)

POSIEDZENIE STO PIERWSZE I STO DRUGIE W DNIU 25 I 27 LISTOPADA (7 I 9 GRUDNIA) 1865 R.

POZYCJA 502.

Najwyższy rozkaz co do uchybień popełnianych przy sprawdzaniu tabel likwidacyjnych.

Komitet Urządzający w celu usunięcia trudności przy poprawianiu w tabelach likwidacyjnych mniej znacznych niedokładności liczbowych i dla zapewnienia śpieszniejszego postępu operacji likwidacyjnej, w dniu 18 (30) września r. b. (Posiedzenie 90, poz. 445) postanowił: przy sprawdzaniu tabel likwidacyjnych nie uważać za pomyłkę wymagającą sprostowania, takie niedokładności w obliczeniu wynagrodzenia likwidacyjnego w każdej tabeli, które razem wzięte nie przenoszą $^1/_{10}$ % przypadającego dziedzicowi kapitału, t. j. które wynosić będą nie więcej nad jeden rubel na tysiąc rubli wynagrodzenia likwidacyjnego, za wyjednaniem wszakże na to Najwyższego Najjaśniejszego Pana zezwolenia.

Obecnie Tajny Radca *Starynkiewicz* w nieobecności Ministra Sekretarza Stanu, w odezwie z dnia 18 (30) listopada do Namiestnika Królestwa, zawiadomił, że Komitet do Spraw Królestwa Polskiego, po roztrząśnięciu wniesionego doń z Najwyższego Rozkazu postanowienia Komitetu Urządzającego, zawartego w pozycyi 445, zaopiniował, że postanowienie to wypada zatwierdzić. Jego Cesarska Mość na protokóle Komitetu do Spraw Królestwa, dnia 16 (28) listopada własnoręcznie napisać raczył „Wykonać."

Konkluzja.

Po wysłuchaniu tego Komitet Urządzający postanowił:

1) Powyższy Rozkaz Najwyższy z dnia 16 (28) listopada wnieść do protokółu Komitetu; i

2) Wykonanie onego poruczyć Komisji Likwidacyjnej.

POZYCJA 503.

Najwyższy Rozkaz o właścicielach cząstkowych.

W nieobecności Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Tajny Radca *Starynkiewicz* odezwą z dnia 20 listopada (2 grudnia) N-ro 7,942 zawiadomił Namiestnika w Królestwie, że postanowienie Komitetu Urządzającego, zawarte w protokóle 83-o posiedzenia z dnia 31 lipca (12 sierpnia) r. b. o właścicielach cząstkowych, z Najwyższego Rozkazu wniesione było do Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego.

Komitet do Spraw Królestwa uznając za rzecz słuszną, aby podobnie jak to miało miejsce w Cesarstwie, przedsięwziąść środki w celu złagodzenia dla właścicieli małych posiadłości w Królestwie, skutków nowego urządzenia włościan, uważał wszakże, że w tym celu takie jedynie środki przedsięwzięte być mogą, któreby w żadnym razie nie naruszały praw nadanych włościanom przez Ukaz Najwyższy z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 roku.

Mocą tego Ukazu włościanom wszelkiej nazwy, osiedlonym w dobrach tak prywatnych, jako i rządowych, przyznane są na własność te osady, z których oni użytkowali, lub do których mieli niewątpliwe prawo w czasie ogłoszenia Ukazu. Z pod tego ogólnego prawa nie zrobiono żadnego wyjątku co do włościan osiedlonych w małych posiadłościach ziemskich, nie byłoby przeto ani słusznem, ani możebnem wyłączanie pomienionych posiadłości z pod przepisów Ukazu z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r., albowiem przez to właśnie zostałyby naruszone prawa włościanom Królestwa Polskiego Najmiłościwiej nadane.

W Cesarstwie, ustawy z dnia 19 lutego 1861 roku dopuszczały niektórych wyłączeń dla posiadłości właścicieli cząstkowych, lecz przy tem prawo stałego użytkowania z zajmowanych gruntów, nadane wszystkim w ogóle włościanom, w całej swej mocy rozciągało się również i do włościan posiadłości cząstkowych; włościanie ci, zajmujący grunta przed wydaniem Ustaw, otrzymali uposażenie gruntowe tak samo, jak i włościanie dóbr większych; jakkolwiek zaś dla dogodniejszego urządzenia właścicieli cząstkowych i włościan u nich osiedlonych, dozwolone było przeniesienie tych ostatnich na grunta rządowe, był przytem wszakże zastrzeżony jako niezbędny warunek, z jednej strony żądanie dziedzica, a z drugiej, zgodzenie się samych włościan, którym prócz tego dla ułatwienia przesiedlenia się, zapewnioną była pomoc w pieniądzach i materjale budowlanym, tudzież ulga w podatkach i powinnościach rządowych. (*d. c. n.*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 12,390 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Antoniemu Makomaskiemu, właścicielowi dóbr Turkowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Turkowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 23,190 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Grzegorzowi Okuniew, właścicielowi dóbr donacyjnych Michalin, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Szumsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,662 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Józefie Podczaskiej, właścicielce dóbr Jarnice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Ruchna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,595 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Wacławowi Swierzawskiemu, właścicielowi dóbr Żerniki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Żerniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 33,372 k. 32 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Hilaremu Ostrowskiemu, właścicielowi dóbr Czajk położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Czajki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 31,174 kop. 22. przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Juljanowi Jeżewskiemu, właścicielowi dóbr Hołubie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowkim, Gminie Hołubie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 645 kop. 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Ludwikowi Grochowskiemu, właścicielowi dóbr Tchórz, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 23,500 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Juljanowi Kuszel, właścicielowi dóbr Niwiska, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Niwiska, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 37,325 kop. 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Janowi Rulikowskiemu, właścicielowi dóbr Honiatyn-Pawłowice i Oszczew, położonych w Gubernji Łubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Dołhobyczew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 966, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Feliksowi Mikorskiemu, właścicielomi dóbr Włoszczyca, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubań, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komn należy; — w ilości rs. 3,583 kop. 83, przypające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Marcelemu i Aleksandrze Grejber, właścicielom dóbr Gończyce, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Sobolew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy.

Warszawski Ober-Policmajster.— Powołując się do poprzednich ogłoszeń, ponownie zawiadamia mieszkańców, że na place okalające cytadelę, śmieci ani żadnych jakiegobądź rodzaju nieczystości składać nie wolno, już to ze względu na porządek jaki tamże został zaprowadzony, jak niemniej, że ze złożonych nieczystości powstające wyziewy na zdrowie okolicznych mieszkańców szkodliwie oddziaływać mogą, uprzedza zarazem, że służba do przestrzegania w tym celu ustanowiona, otrzymała rozkaz każdego przekraczającego zatrzymywać i do policji miejscowej odstawiać dla pociągnięcia do surowej odpowiedzialności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia.

Jedyny telegram donosi z Paryża, że *Patrie*, która podała wiadomość iż dokumenta dyplomatyczne w kwestji meksykańskiej i korespondencje w tym przedmiocie z gabinetem washingtońskim, nie będą zamieszczone w żółtej księdze, aby zostawić rządowi swobodę działania w prowadzeniu dalszych układów, oświadcza, że wspomnione dokumenta zostały oddane do druku i w oddzielnej broszurze, jako dodatek do księgi żółtej, będą wraz z nią oddane senatorom i deputowanym. Gdyby chcieć wyprowadzić ściśle loiczne wnioski z tych oświadczeń półurzędowego dziennika, należałoby sądzić, że rząd francuzki stracił nadzieję doprowadzenia do skutku układów w kwestji meksykańskiej, kiedy ogłasza dokumenta.

W francuzkiem ciele prawodawczem, przy sprawdzaniu ważności wyboru p. Walewskiego,

na deputowanego, opozycja podniosła ważną kwestję konstytucyjną, mianowicie czy senator może stawiać swą kandydaturę na deputowanego bez podania się do dymisji, i czy senator będąc mianowany dożywotnio, może podawać się do dymisji. Pierwszy punkt, stosownie do wniosku ministra stanu, większość izby rozstrzygnęła, przyznając senatorom prawo ubiegania się o mandat deputowanego bez podania się do dymisji, w skutku czego i wybór p. Walewskiego uznany został za ważny, a opozycja wyprowadziła z tego wniosek, że i deputowanemu wolno stawiać swą kandydaturę bez złożenia mandatu; utrzymanie się tej zasady, może mieć ważne przy dalszych dodatkowych wyborach następstwa; kwestja co do możności ze strony senatorów podawania się do dymisji, nie została w izbie rozstrzygniętą.

Na posiedzeniu senatu włoskiego w d. 26-m b. m., p. Tecchio interpelował gabinet w przedmiocie układów ze stolicą apostolską i uznania królestwa włoskiego przez Hiszpanję. Jenerał La Marmora w krótkiej odpowiedzi zbił rozumowanie p. Tecchio, który zarzucał rządowi, iż nie skorzystał z toczących się układów, aby żądać wydalenia Franciszka II z Rzymu, coby położyło koniec bandytyzmowi, i odparł uwagi interpelanta co do uznania przez Hiszpanję, wykazując zadowolnienie całego kraju z tego uznania. Jnterpelacja ta nie miała dalszych następstw.

Kiedy w Paryżu zapewniano, że rząd rzymski zaciągnął pożyczkę 50 miljonów fr. od domu Karola Lafitte na 5% po kursie 52 ¼, i dodawano, że stolica apostolska przełożyła przyjęcie tak uciążliwych warunków, niż udzielenie poręczenia na dobrach duchownych, czego wymagał dom Rotszylda, z którym prowadzono układy wprzód nim się zwrócono do domu Karola Lafitte,— listy z Rzymu z 22-go stycznia zapewniają, że stolica apostolska zaciągnęła wspomnioną pożyczkę po kursie 64 od bankiera Kolba, reprezentującego różne domy niemieckie.

Przyjęcie przez komisję sejmu szwedzkiego traktatu handlowego franko-szwedzkiego, nie nastąpiło bez walki, bo dopiero po trzykrotnem głosowaniu, tak uporczywą jest rutyna i opór interesów prywatnych. Zniesienie czterech izb stanowych w sejmie szwedzkim, sprawiło wielką radość w Norwegji, gdzie nie było takiego podziału reprezentacji kraju. Wszelako storthing norwegski odrzucił reformę liberalną, dążącą do wprowadzenia corocznych posiedzeń izby prawodawczej, zamiast trzechletnich. Zbliżenie się zatem dwóch królestw, jakie rząd spodziewał się przeprowadzić za pomocą tych reform, nie jest tak blizkie.

Chociaż przeciwnicy reformy parlamentarnej w Anglji utrzymywali iż to jest sprawa stronnicza zupełnie obojętna dla kraju, wszelako ruch w tej kwestji, od czasu śmierci lorda Palmerstona, ani na chwilę nie ustał. W przeddzień prawie otwarcia posiedzeń izb, kiedy gabinet powinienby już mieć ustalone zdanie co do mającej się zaproponować reformy, opinja publiczna ciągle ujawnia się na meetingach. W zeszłym tygodniu na dwoch meetingach w Newark i Hull oświadczono się za niezbędnością przyspieszenia rozstrzygnięcia kwestji reformy. Na meetingu w Hull, p. Clay wystąpił z nową myślą, proponując aby obok zmniejszenia census wyborczego, nadano prawo wybierania wszystkim, ktoby mógł zdać egzamin, odpowiedni wymaganemu od niższych urzędników celnych. Może w praktyce środek ten przedstawiałby pewne niedogodności, lecz dąży on do uczynienia z prawa wyborczego zachęty do rozszerzenia oświaty. Artykuł *Timesa* potwierdza zdanie o krytycznym stanie Irlandji. Dziennik ten oświadcza iż fenienizm codziennie się wzmaga, że ajenci amerykańscy bałamucą „najwierniejsze" prowincje, i domaga się aby rząd ogłosił stan oblężenia w całej Irlandji, z pewnemi jednak zmianami. „Nie będą uzyskane pomyślne rezultaty," powiada on, „dopóki nie zostanie zniweczona rzeczpospolita irlandzka w Nowym Jorku."

Dziennik madrycki *Politica* donosi o ukazaniu się statków chilijskich pod Walencją, ścigających statki hiszpańskie zajmujące się handlem nadbrzeżnym. Zapewniają, że to nie są korsarze, ale rozbójnicy osłaniający się flagą chilijską.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

---

* (Obrazy). W jednem z pism tutejszych była wzmianka o dwóch obrazach pani Niny Hryniewicz, znajdujących się na tutejszej wystawie towarzystwa zachęty sztuk pięknych — jednym przedstawiającym św. Cecylję, a drugim portret ojca artystki, jenerała wojsk francuzkich barona de Préchamps hrabiego d'Austerlo. Te dwa utwory pani Hryniewicz przypominają nam dawniejszy jej obraz, przedstawiający św. Magdalenę pokutującą, który był umieszczony na wystawie w Paryżu, a następnie na wystawie w sali towarzystwa dobroczynności, która przyniosła około 2,000 rs. dochodu. Ogromne wrażenie jakie sprawiał ten obraz, pobudza do zrobienia pytania, czyby nie można wyjednać aby obraz ten był umieszczony na wystawie towarzystwa sztuk pięknych, wraz z skarboną towarzystwa dobroczynności? — Niezawodnie, wobec chętnej do niesienia pomocy cierpiącym publiczności naszej, rezultat tej próby byłby zadawalniający. *V.*

* (Zabawa tańcująca). Z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika, dany będzie we czwartek, 20 stycznia (1 lutego), w sali klubu ruskiego, wieczór tańcujący na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie. Cena biletu na jedną osobę wynosi 1 rs. 50 kop., bilet zaś dla jednego kawalera z jedną lub więcej damami, kosztuie 3 rs. Wieczór rozpocznie się o godzinie 9-ej. Biletów wejścia na wieczór tańcujący dostać można w kantorze klubu ruskiego, na tych samych warunkach, jak to ma miejsce co do balów dawanych przez klub, tudzież u członków rzeczywistych zarządu ochrony i w samym gmachu ochrony, u administratora takowej, Sergjusza Maksymowicza Rokitańskiego. Dla odróżnienia biletów na jedną osobę od biletów familijnych, pierwsze z nich będą koloru żółtego, drugie zaś zielonego. Podczas samego wieczoru, w werendzie znajdującej się obok sali, restaurator klubu urządzi dwa bufety, w których można będzie dostać, za umiarkowaną cenę, herbaty, lodów i limoniady. Urządzający wieczór proponują tym z pp. gości, którzy zechcą zostać na kolacji, ażeby zapisywali się zawczasu na takową przy kupowaniu biletów na wieczór, na liście umyślnie w tym celu przysposobionej.

* (Tydzień finansowy). Z ogólnego porównania ostatnich kursów giełdowych z zeszłotygodniowemi, można wnosić o pewnem ożywieniu ruchu kapitałów, ale zarazem o nowem pogorszeniu waluty. Wszystkie prawie papiery krajowe i cesarstwa podniosły się, oprócz listów zastawnych. Pożyczka premjowa szczególnie podskoczyła. Listy likwidacyjne były już w ciągu tygodnia płacone po 80,25, nawet owe dotąd nieruchome dowody likwidacyjne dawne podniosły się; przeciwnie listy zastawne straciły $^1/_{10}$ %. Akcje kolei w.-wiedeńskiej nie pojawiają się, w.-bydgoskie sprzedają się po zniżonym o ½% kursie. Terespolskie stanęły we czwartek o całe 1½% wyżej pari. Wexlowe kursa znacznie się pogorszyły. Mienne na złocie podniosło się prawie o 4%. Bank francuzki stracił jeszcze 20 m. fr. rezerwy metalicznej, — angielski 5½ m. W skupie wexli widzimy objaw sprzeczny z powodu zapewne różnicy stopy: kiedy portfel banku francuzkiego powiększył się o 18 m. fr., banku angielskiego przeciwnie zmniejszył się o 60 m. fr. Niektórzy utrzymują, że na 8% nie skończy się,—że bank angielski będzie musiał pójść do 9 i 10%. Zaprzecza temu „Economist", twierdząc, że jeśli nic nadzwyczajnego nie zajdzie, stopa obecna wystarczy do przywrócenia regularnego biegu rzeczy;—mniema nawet, że dość byłoby 7%, gdyby się był bank więcej pospieszył: „Łatwo „jest, mówi on,—stosunkowo łatwo—zatrzymać złoto; „trudno zaś go zawrócić, gdy wyszło. W tym ostatnim „razie, potrzeba naprzód ponieść koszta, a powtóre ma „się przeciw sobie bezwładność natury ludzkiej, którą „się miało za sobą, dopóki złoto nie było jeszcze wyszło." Bank pruski zamierza podnieść swój kapitał akcyjny o 5 miljonów talarów (zatem do 20 m. tal.), na co jednak jeszcze prawo sejmowe nie zostało uchwalone. W razie dojścia tego projektu, udział rządowy (1.897.800 tal.) wynosiłby o mało więcej jak $^1/_{12}$ kapitału zakładowego. Nowy minister skarbu włoski Scialoja, potępia pożyczki i wszelkie źródła nadzwyczajne; twierdzi, że równowaga budżetowa przywróconą być winna przez oszczędności z jednej strony, a podwyższenie podatków z drugiej. (*Merkury*).

* (Wyrabianie papierosów). Pod dniem 7 stycznia 1865 r, zabronionem zostało żołnierzom wojska konsystującego w królestwie polskiem, sprzedawanie papierosów i robienie gilz. W kwietniu tegoż roku, przy dopełnionej na skutek denuncjacji rewizji w mieszkaniach żołnierzy na Powązkach, delegowany z urzędu konsumcyjnego zabrał u jednego służącego wojskowego czterdzieści sztuk papierosów, kilka gilz i sprzęty do wyrabiania papierosów. Z wyprowadzonego śledztwa pokazało się, że zabrane u służącego papierosy i gilzy wyrobione były nie na sprzedaż, a dla własnego użytku oficera, u którego tenże służy. Urząd konsumcyjny, na wystosowaną do siebie odezwę, zawiadomił, że podług ustawy dochodów tabacznych, zabronione jest wyrabianie papierosów nawet *dla własnego użytku*, i przekraczający ulegają karze pieniężnej. Ze strony władzy wojskowej wyrodziła się ztąd kwestja o niedogodności wykonania przepisów ustawy tabacznej, wzbraniających przyrządzanie papierosów na własny użytek. Kwestja ta zakomunikowaną była pełniącemu obowiązki sekretarza stanu przy radzie administracyjnej królestwa, dla przedstawienia do decyzji Namiestnika. Z odebranej obecnie w tym przedmiocie odezwy p. o. sekretarza stanu z d. 6 (18) stycznia N. 19108, dołącza się tu odpis, dla wiadomości i zastosowania się wojsk, w królestwie polskiem konsystujących. (Podpisano) Szef sztabu, jenerał-lejtnant *Minkwitz.*

Kopja odezwy pełniącego obowiązki sekretarza stanu przy radzie administracyjnej królestwa polskiego do szefa sztabu okręgu wojennego warszawskiego, z d. 6 (18) stycznia 1866 r. za N. 19108. Przy nocie z d. 5 listopada 1865 r. za N. 5763, JW. Pan zakomunikowałeś mi raport naczelnika warszawskiego oddziału gwardji, jenerał adjutanta barona Korfa, o niewykonalności przepisów ustawy tabacznej, wzbraniających przyrządzanie papierosów na własny użytek. Raport ten, z polecenia JW. hrabiego Namiestnika, przesłany był na rozpatrzenie komisji rządowej przychodów i skarbu, która w odezwie swej z dnia 24 grudnia (5 stycznia) 1865/6 r. za N. 62301/15612 wyraziła: że wedle najwyżej zatwierdzonej w d. 9 (21) kwietnia 1860 r. ustawy o podatku konsumcyjnym od wyrobów tabacznych, przyrządzanie wszelkiego rodzaju wyrobów tytuniowych, w tej liczbie i papierosów, może być wykonywane tylko na fabrykach pod dozorem urzędnika skarbowego, dla zapewnienie dochoda skarbowego, ustanowionego od tego artykułu. Przekraczający ten przepis ulegają karze pieniężnej prócz konfiskaty materjałów. Cena banderolu do papierosów jest w porównaniu daleko wyższą od ceny banderolu do tytoniu, sprzedawanego w paczkach, a zatem potajemne wyrabianie papierosów nawet z tytoniu, od którego podatek został uiszczony, przynosi uszczerbek dochodom skarbowym, a tembardziej, jeżeli do tego wyrobu używany jest tytoń przemycany nieobanderolowany. Z tego powodu, niemniej z uwagi, że dozwolenie wyrabiania papierosów na własny użytek pociągnęłoby za sobą wyrabianie takowych na sprzedaż, komisja rządowa przychodów i skarbu widzi potrzebę utrzymania dotychczasowego przepisu. Co do uczynionej ze strony jenerał-adjutanta barona Korfa uwagi, że dopełniane rewizje w celu wykrycia przyrządzania papierosów na własny użytek, naruszając spokojność domową, mogą spowodować rewidowanych do większych zdrożności i nie zapewniają wcale wykonalności istniejącego przepisu, komisja rządowa przychodów i skarbu wyjaśnia, że skoro według § 51 ustawy tabacznej, mieszkania prywatne mogą być rewidowane tylko na zasadzie osobistej denuncjacji, w obecności urzędnika policji, przeto takie rewizje nie mogą być zbyt częste i bez dostatecznych powodów; w każdym jednak razie każdy z mieszkańców winien poddać się tej rewizji, jako dopełnianej na mocy najwyżej zatwierdzonych przepisów, a ustanowione kary na przekraczających te przepisy sprowadzą jeżeli nie zniesienie, to przynajmniej zmniejszenie nadużyć. Z powyższych powodów, JW. hrabia Namiestnik królestwa, nie uznając możności pozwolić wyrabiania papierosów na własny użytek, polecić mi raczył prosić JW. Pana o zarządzenie ogłoszenia wojskom w królestwie obowiązującego w tej mierze przepisu w kraju tutejszym (*Roz. do woj. okr. warsz.*)

* Stan powietrza). D. 13 (25) stycznia o godzinie 8 z rana było w Petersburgu — 4,4; w Moskwie — 6,4; w Kijowie — 1,3; w Odesie + 0,6; w Rydze — 1,3; w Warszawie + 1,8; w Libawie + 1,6; w Helsingforsie — 6,1; w Dorpacie — 3,9; 12 (24) stycznia, w Mikołajewie + 1,8; w Odesie + 0,8; w Paryżu + 2,9. (*Rus. Inw.*)

* (O mowie tronowej cesarza Napoleona) wiele już wypowiedziano różnych zdań w ruskich i zagranicznych dziennikach; lecz jeden ustęp najlepiej charakteryzuje *Gołos*, upatrując w nim *pewną* prawdę, kiedy my nie widzimy jej tam wcale. Ustęp ten jest następujący: „Cesarz (Napoleon III) „chwali się, że we Francji nie ma więźni politycz„nych, a zewnątrz Francji przestępców politycznych, „którzy nie otrzymaliby przebaczenia. Jest to w *pe„wnym* (w żadnym,—według naszego zdania. *P. R.*) „względzie prawdą. Lecz nie należy zapominać, „że zewnątrz Francji jest starsza i młodsza linja „Burbonów i wielu emigrantów, jak naprzykład Wi„ktor Hugo, Ledru-Rollin i t. d., którzy nie mogą po„wrócić do Francji, dla tego że istnieje w niej prawo, „dające rządowi możność trzymania w więzieniu, „z przyczyn politycznych cały rok, kogo mu się po„doba, bez dochodzenia sądowego; nakoniec, że pra„wo drukowe poddaje więzieniu i wszystkich tych, „kto, nawet nie przedsiębiorąc faktycznie nic przeciwko „instytucjom drugiego cesarstwa, wyraża niekorzyst„ne o nich zdanie." Zabawnem jest, że polscy publicyści, niezadowolnieni z tego że cesarz Napoleon nie zaczepił ani jednem słówkiem polskiej sprawy, usiłują w tym ustępie odkryć do niej aluzję. Krakowski *Czas* jest ostrożniejszy: całe nieszczęście zrzuca na sprawę meksykańską, która niby wiąże ręce Napoleonowi; gdyby nie Meksyk, byłby powiedział coś o Polsce. Znaczy, że jak tylko sprawa meksykańska zostanie załatwiona, zaraz wystąpi na scenę sprawa polska. Niechże się cieszy *Czas* i bałamuci polskich męsjanistów.

* (Uwolnienie z aresztu). *Wrześnía, 25 stycznia.* Trzej kupcy tutejsi, którzy aresztowani byli w Kutnie z powodu podejrzenia o to, że posiadali fałszywe pieniądze ruskie, zostali uwolnieni, gdyż przekonano się o ich niewinności. Tylko u jednego z tych trzech kupców znaleziono jeden papierek rublowy, który wydawał się fałszywym, i z tego powodu wszyscy trzej zostali aresztowani. (*Pos. Z.*)

Anglja.

* (Otwarcie parlamentu). Rozprawy parlamentarne rozpoczną się równocześnie w obydwóch izbach angielskich, gdyż wydany już został rozkaz, ażeby zamek windsorski był gotowy na przyjęcie deputowanych, w d. 5 albo 6 lutego, w którym to dniu królowa otworzy osobiście posiedzenia parlamentu. (*La Fr.*)

* (Kwestja reformy). P. Milner-Gibson, członek rady i prezes izby handlowej rozwodził się nad billem reformy na meetingu odbytym pod jego przewodnictwem w dniu 23-m b. m. w Asthon-under-Lyne. Utrzymywał on, że od czasu billu reformy 1832 roku oświata, którą naówczas posiadało miljon osób, dziś rozszerzoną jest pomiędzy trzema miljonami. Byłoby według niego pożądaną rzeczą, ażeby chciano przyjąć za podstawę prawa głosowania posiadłość domu i stałe zamieszkanie; ale środki, jakie rząd proponuje, nie sięgają tak daleko. Rezultatem tej reformy będzie to, że znaczna część robotników nie zostanie przypuszczoną do głosowania. Co zaś do rządu, zamiarem jego jest przedstawić takie środki, któreby obecnie zadowolniły kraj. „Przyszłość, dodał ów mówca i dyplomata, pozostawioną jest samemu krajowi, a mężowie stanu obowiązani będą troszczyć się o niego". (*Tamże*).

* (Stan oblężenia). Donoszą z Irlandji, że miasto Waterford zostało ogłoszone w stanie oblężenia. Tej samej nocy wszystkie proklamacje zostały poździerane. Każda z nich przebita była gwoździem z początkowemi literami J. R. B., a w miejsce *God save the Queen* napisano wszędzie *God save the Green*. Poprawki te przecież musiały zająć wiele czasu, a policja odkrywszy je, zachodziła w głowę z rozpaczy. (*La Fr.*)

* (Lord Loftus), mianowany ambasadorem angielskim przy dworze berlińskim, przedstawiał się 19-go b. m. królowej w Osborne. Uda się on najpierw do Monachjum, gdzie doręczy listy odwełujące go ze stanowiska posła przy dworze tamecznym, w połowie zaś lutego przybędzie do Berlina. (*Patr. Z.*).

Austrja.

* (Kwestja węgierska). Cesarz ma być niezadowolony z biegu sprawy węgierskiej od chwili jego wyjazdu z Pesztu. Sejm nie spieszy się bynajmniej. Sprawozdania wyborów idą bardzo powoli. Z drugiej zaś strony nie słychać o niczem takiem, z czegoby można było wnioskować, że pełne zapału manifestacje podczas pobytu cesarza w stolicy węgierskiej, doprowadzą do dotykalnego rezultatu. Stronnictwo rezolucji wzrasta po cichu, i sam nawet Deak, pomimo usposobienia pojedyńczego, idzie zadaleko w swych żądaniach co do Węgier. W Wiedniu mówią już o zmianach w ministerstwie i wskazują na hr. Maurycego Esterhazego, jako na następcę hrabiego Belcredi. (*Patr. Z.*)

* (Wizowanie paszportów). *Wiedeń, 26-go stycznia. Gen. Corr.* donosi, że na skutek zniesienia rewizji paszportów na granicach państwa austrjackiego, posłowie i konsulowie austrjaccy mają odtąd odmawiać udzielania wizy paszportowej, chociażby kto o takową upraszał. Dla powodów atoli wzajemności, wyłączają się z tego Francja, Turcja z księztwami naddunajskiemi i Rosja. (*Wolffs T. B.*)

Azja.

* (Napad). Depesza nadeszła z Bombay z końca m. grudnia donosi od granic Pundżabu, że w dolinie Londkar wybuchło powstanie. Mieszkańcy trzech znaczniejszych okręgów napadli na terytorjum angielskie, zrabili je i cofnęli się z powrotem. Wojska angielskie poszły w pogoń za niemi, odebrały im zdobycz, zburzyły ich siedliska i przyaresztowały dowódców band. (*Wien. Abp.*)

Francja.

* (Budżet). Wydatki zwyczajne na rok 1867 obliczone są w budżecie francuzkim na 1,524,383,181 franków, z czego wypada: na dług państwa i dotacje 503,931,772 franków, na koszta administracji wszystkich ministerstw 778,635,991 franków, na koszta administracji monopolów rządowych i poboru podatków 231,29 1,918 franków, do zwrotu 10,523,500 franków. Z porównania tych liczb z budżetem na rok 1866, okazuje się zmniejszenie wydatków na wszystkie ministerstwa przeszło o 25 milionów franków, co pochodzi głównie z oszczędności zaprowadzonych w ministerstwach skarbu, wojny i marynarki. Dochody obliczone są na 1,622,856,877 franków; po potrąceniu przeto wyż przytoczonej sumy wydatków, okazuje się przewyżka 98,473,696 franków. Wydatki nadzwyczajne ustanowione są na 134 miliony fran., z przewyżki zaś powyższej, 88 milionów ma być użytych na pokrycie tych wydatków. Ogólny przeto bilans budżetu przedstawia przewyżkę 10 milionów, tak iż rok 1867 stanowić będzie ważną epokę w dziejach drugiego cesarstwa. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawdzanie wyborów). Wybór hrabiego Walewskiego był przedmiotem rozpraw w ciele prawodawczem. Na to posiedzenie, hr. Walewski odstąpił prezydencję wice-prezesowi Schneiderowi. P. Jules Favre wystąpił w imieniu opozycji, dowodzenia której zbijał p. Rouher, powołując się na przykłady poprzednio praktykowane. Sam wybór hr. Walewskiego został bez trudności zatwierdzony. Inny wypadek, który wywołał dyskusję wszczętą przez opozycję, dotyczył znanego wyboru p. Larrabure. Izba powstrzymała się z decyzją w tym względzie aż do chwili otrzymania raportu o tym wyborze. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ostrzeżenie). *Paryż, 26 stycznia. La Presse* otrzymała ostrzeżenie z powodu umieszczonego, w jej numerze onegdajszym, artykułu z podpisem Duvernois. (*Wolffs T. B.*)

* (Wyrok). Księgarz paryzki Lacroix, za ogłoszenie drukiem „Komentarzy do ewangelij" Proudhona, skazany został na jeden rok więzienia i na karę pieniężną 1,500 fr. (*Wien. Abp.*)

Hiszpanja.

* (Adres senatu). Senat przygotowuje adres odpowiedzi na mowę tronową. W projekcie adresu powiedziano w kwestji uznania królestwa włoskiego: „Wymagania wyższej polityki i dogodności publicz„nej, które uczuwać się dawały powszechnie, spowo„dowały niezbędność uznania królestwa włoskiego. „Decydując się na podobne postanowienie, dowiedli„ście, że można pogodzić miłość do ojca powszechne„go wiernych, z biegiem opatrznościowym wypad„ków." W projekcie adresu powiedziano także, iż senat spoglądać będzie z przyjemnością na urzeczywistnienie oszczędności mających, na celu zrównoważenie budżetu, i reform dotyczących decentralizacji i administracji prowincji. Senat zachował zupełne milczenie co do ostatnich rozruchów, wywołanych przez jen. Prima. (*La Patr.*)

* (Jen. Prim). Zapewniają, że jen. Prim zaniechał projekt zwiedzenia Francji i Anglji i uprasza o pozwolenie przepędzenia całego roku w Portugalji, zobowiązując się słowem honoru nie opuszczać miasta, które wyznaczonem mu zostanie na rezydencję. Jak skoro kwestja ta zostanie uregulowaną, margrabina de Los Castillejos uda się, jak powiadają, do Portugalji do swego małżonka. (*Tamże*).

* (Powstanie). W Hiszpanji spokojność nie została jeszcze zupełnie przywróconą. Komunikacja na kolei żelaznej z Tarragony została przerwaną przez bandę, która utworzyła się w Katalonji, druga zaś banda powstańców pod dowództwem Escobeda udała się z Valls do Vendrel, bawiła w tem miejscu przez dwa dni, a potem skierowała się z powrotem ku Valls. Jenerał Pelaez, który wystąpił z Reuss dla ścigania Escobeda, udał się do Vendrell przez Ribę, potem przeszedł przez Alcover zbliżywszy się znowu do Reuss, ale nigdzie nie napotkał bandy, którą ścigał. (*Nord.*)

Niemcy.

* (Mowa tronowa francuzka.) Prawie cała prasa niemiecka wypowiedziała już swoje zdanie o mowie cesarza Napoleona. Ogólny rezultat tych zdań jest taki, że ostatnia mowa Napoleona III, nie tylko pod względem treści, lecz także pod względem stylu, barwy i siły, stoi daleko niżej od wszystkich poprzednich mów tegoż monarchy. Zasługuje na uwagę, że okoliczność tą przypisywaną jest śmierci p. Mocquard'a, ktory uważany jest za autora wszystkich poprzednich mów cesarza. (*Schl. Z.*)

* (Adlatus namiestnika). *Altona, 26 stycznia. Schl.-Holst. Z.* donosi z Kiel, że adlatus cywilny Hofmann ma być wkrótce zastąpiony przez Hallera. (*Wolffs. T. B.*)

* (Książe Ossuna), ambasador hiszpański przy dworze petersburgskim (który doręczył obecnie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy tronu oznaki orderu Złotego Runa), spodziewany jest wkrótce w Niemczech, gdzie ma zaślubić pasierbicę księcia Karola Solms, księżniczkę Eleonorę Salm-Salm. (*Patr. Z.*)

Prusy.

* (Przymierze Austrji.) Korespondencje wiedeńskie szerzą gorliwie wiadomość, że Austrja stara się o przymierze z jednem z wielkich mocarstw militarnych. Gdyby mówiono co podobnego o Prusach, wówczas pisma wiedeńskie, nie omieszkałyby nazywać tego zdradą kraju i t. p. (*Patr. Z.*)

* (Volkszeitung.) Berlińska korespondencja litografowana donosi, że Volkszeitung, które to pismo miało przed kilku laty przeszło 30,000 prenumeratorów, ma ich obecnie tylko około 9,000. Obowiązane jest ono tem, swemu nie pruskiemu sposobowi myślenia, zwłaszcza zaś stawaniu po stronie księcia augustenburgskiego. (*Tamże*)

Turcja.

* (Konferencja sanitarna). Donoszą z Konstantynopola, że rząd turecki otrzymał zawiadomienie o nazwiskach wszystkich członków wyznaczonych do utworzenia konferencji sanitarnej, która ma zająć się cholerą, i że pierwsze jej zebranie odbędzie się w początkach m. lutego. (*Le M. Un. s.*)

Włochy.

* (Więźniowie polityczni). Obiegała niedawno we Florencji pogłoska, że rząd papiezki udzielił amnestję przestępcom politycznym trzymanym w jego więzieniach. Informacje zaczerpnięte przez główne organa prasy włoskiej zaprzeczają całkiem tej pogłosce. Rząd rzymski nie udzielił w tych czasach żadnego ułaskawienia więźniom politycznym, nawet tym, którzy są rodem z Romanji, Marchij i Umbrji i których spotkało to nieszczęście, że znajdowali się w roku 1860 na galerach w Civita-Vecchia lub w więzieniach rzymskich, a nie w Ankonie lub Bolonji. (*La Patr.*)

* (Interpelacja). *Florencja, 26-go stycznia.* Na interpelację p. Tecchio w senacie, co do układów z Rzymem i uznania królestwa włoskiego ze strony Hiszpanji, odpowiedział La Marmora, że nie może na tę interpelację żadnej dać odpowiedzi. (*Wien. Abp.*)

* (Plan finansowy). *Italie* powiada, że plan finansowy p. Scialoja nie może być jeszcze należycie oceniony. Jest to plan ogólny, dotyczący wszystkich prawie rubryk budżetu dochodów i budżetu wydatków, i niepodobna prawie uwierzyć, ażeby mógł on zostać nakreślonym w tak krótkim przeciągu czasu, jakim rozporządzał nowy minister skarbu. Zresztą plan ten różni się całkiem od planu p. Sella. Dawny minister wziął był prawo o mlewie za podstawę swego systemu, podczas gdy przeciwnie p. Scialoja opiera swój system na podatku od dochodu. (*La Patr.*)

* (Propozycja). *Florencja, 25 stycznia.* Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Catucci postawił propozycję, ażeby przez czas posiedzeń parlamentu zawieszono wypłatę pensij dla deputowanych. P. d'Ondes-Reggio i minister spraw wewnętrznych wystąpili przeciwko tej propozycji, jako sprzeciwiającej się wolności, sprawiedliwości i służbie publicznej. Propozycja p. Catucci nie została wzięta wcale pod głosowanie. (*Nord.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 26 stycznia.

Wczorajsze posiedzenie i wniosek Gołuchowskiego.— Prośba o uwięzienie.

Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono prawie jednogłośnie żądaną subwencję 1,500 guldenów rocznie dla szkoły agronomicznej w Dublanach. Ks. Naumowicz zastrzegł sobie, że tylko tym razem wyjątkowo daje głos swój za wnioskiem aby dać subwencję żądaną, gdyż zakład Dublański nie jest zdaniem księdza tego zakładem krajowym. To oświadczenie szanownego posła, spowodowało księcia Sanguszkę do wypalenia duchowieństwu obu obrządków uroczystego kazania, które na posłów z mniejszych posiadłości nie najlepsze sprawiło wrażenie. Książę poseł zakwestjonował moralność stanu włościańskiego i zwalił całą winę tej ujemnej strony włościaństwa na—duchowieństwo. W końcu mowy raczył książe obdarzyć wysoką izbę i przysłuchującą się jej rozprawom publiczność zapewnieniem, że w krajach zachodnich Europy nie gospodarują lepiej niż u nas...

Po czem uzasadnili i rozwijali swojew wnioski: ks. Pawlikow o gromadzkich kasach i szpichlerzach; Smolka z o zniesieniu ustaw dotyczących lichwy; Demkow włościanin o potrzebie zawieszenia grabieży (egzekucji) za podatki, na ostatek hr. Gołuchowski o zniesieniu ograniczeń pod względem nabywania nieruchomości przez żydów. Po obliczeniu głosów nad tem czy wniosek ostatni odesłać do komisji prawniczej, marszałek oświadczył, że większość jest za odesłaniem.

Kończę niniejszy list wzmianką o ciekawym wypadku, że w Krakowie zameldował się ojciec rodziny z prośbą najpokorniejszą, ażeby go z żoną i z dziećmi zamknięto, gdyż nie mogąc znaleść uczciwego zarobku nie ma ani gdzie mieszkać, ani czem siebie z rodziną wyżywić.—O lepszą ilustrację naszych stosunków społecznych trudno. *δ.*

Paryż, 22 stycznia.

Mowa tronowa cesarza Napoleona — Okólnik pięciu mędrców z emigracji. — Sprzedaż biblioteki księcia Radziwiłła. — Obchód w Londynie smutnej rocznicy 22 stycznia 1863 r.

Cesarz otworzył dziś, o godzinie pierwszej, posiedzenia prawoddawcze na r. 1866. Na szczególniejszą uwagę zasługuje ten ustęp mowy: „Jak skoro wszyscy „francuzi, którym dziś nadane są prawa polityczne, „zostaną przez wykształcenie oświeceni, natenczas „bez trudności poznają prawdę i nie dadzą się zbłąkać przez zwodnicze teorje. Jak skoro wszyscy ci, „co z pracy rąk żyją, będą mieli możność osiągania „korzyści jakie zapewnia gorliwa praca, wówczas będą stałemi podporami społeczeństwa, poręczającego „im pomyślność i godność; nareszcie jak skoro wszyscy od dzieciństwa przejmą się zasadami wiary i moralności, które ludzi w ich własnych oczach podnoszą, wówczas zrozumieją, że po nad ludzkim rozumem, po nad usiłowaniami nauki i mądrości, góruje „wyższa wola regulująca losy tak jednostek jak i na„rodów.”

Nasi emigranci mocno się zawiedli, gdyż nie znaleźli w mowie cesarskiej nazwy Polski; nie zwrocili oni uwagi na wyż przytoczony ustęp. Co do mnie, zdaje mi się, że ustęp ten stosuje się do nich, albowiem teorje zwodnicze, czyż nie są ich teorjami? Dalej, czyż nie znajdujemy rady danej robotnikom, ażeby pracowali gorliwie i stali się podporą rządu, zapewniającego im pomyślność i godność i zarazem zasłaniającego ich życie od napaści potworów społecznych? Dla czegoż emigranci nie zastanawiają się także nad tą myślą wzniosłą, że jest wyższa wola, regulująca losy tak jednostek jak i narodów?

Na cóż się przyda bunt, przeciw tej wyższej woli? Czyż nie zdoła ona unicestwić w jednej chwili usiłowań kilku indywiduów, chcących z nią walczyć? Arab fatalista, odpowiadający na wszystko słowami: *Allah kerim* (Bóg jest wielki), daje dowody większej mądrości niż ci ludzie, którzy usiłują podburzyć cały świat, nie posiadając dość potężnej do tego dźwigni. Archimedes zatrzymał się i przyznał do niemocy, podczas gdy warjaci chcą stosować zagadnienia, kaleczą sobie ręce i narażają się nadto na szyderstwo widzów ich szalonych usiłowań.

W jednej z moich korespondencij z sierpnia 1865, donosiłem o istnieniu w Paryżu akademji polskiej, pod nazwą towarzystwa naukowego młodzieży polskiej,—akademji, w której doskonali się gra w preferansa, lancknechta i t. d. Akademja ta przesłała w tych dniach *urbi et orbi* okólnik, w którym powiedziano: „Dnia 16 sierpnia 1865 r., ukonstytuowało się w Paryżu towarzystwo naukowe młodzieży polskiej; 1-go października 1865 r., zmieniło ono swą nazwę na nazwę towarzystwa naukowego i literackiego; nie uważa ono jednak nowej fazy życia za ostateczny stopień doskonałości,” t. j. spodziewa się ono zostać wkrótce uniwersytetem. Pięć fakultetów reprezentowanchy będzie przez pięciu teraźniejszych dziekanów, młokosów mających po 18—21 lat, zbiegłych z ławek szkół warszawskich, są to mianowicie: Józef Janowski, G. Pawłowski, Piotr Aleksandrowicz, Adolf Pieńkowski i F. Przewłocki.

Towarzystwo to donosi, że trudni się dwiema rzeczami: 1. „Zajmuje się urządzeniem wykładów popu„larnych dla mniej wykształconych, jako też i wyż„szych prelekcij we wszystkich najżywotniejszych ga„łęziach wiedzy ludzkiej.” Co za zarozumiałość! smarkacze odgrywający rolę pedagogów, sądzą, że są bardzo uczonymi i doświadczonymi; te największe wśród emigracji młokosy, chcą odgrywać rolę mistrzów, zwierzchników szkoły. Pięciu wyrzutków chce odbywać konferencje we wszystkich gałęziach wiedzy ludzkiej! cóż to za szarlatanizm, co za fanfaronada: z trudnością uwierzyć możemy, ażeby pięciu smarkaczów liczących po 18 do 21 lat wieku i nieposiadających ani stopni naukowych, ani dyplomów uniwersyteckich, rościło pretensję do posiadania tych wszystkich wiadomości, jakie z trudnością wykładają we Francji aż 50 ciał uczonych, z których każde złożone jest z 50 profesorów, posiadających stopnie naukowe i dekorowanych! Panująca w Paryżu epidemja konferencij pupublicznych, odbywanych przez dziennikarzy, dotknęła niedorostków emigracji, którzy spodziewają się zostać w ten sposób profesorami, zyskać sławę i uczynić z kazalnicy profesorskiej trybunę polityczną, jak niegdyś postąpionem zostaną z kazalnicą kościelną. Lecz zawiodą się oni mocno, gdyż nie oświecą nikogo i zapłacą własnemi pieniędzmi koszta oświetlenia sali.

2. „Z drugiej strony (zajmuje się) wytworzeniem „stypendjów w celu kształcenia się młodzieży pol„skiej.”

Zapowiedzianą została na koniec bieżącego miesiąca sprzedaż bibioteki księcia Zygmunta Radziwiłła. Przejrzałem katalog i nieznalazłem w nim ani jednego dzieła polskiego, nawet A. Mickiewicza; za to jest tam mnóstwo bardzo poszukiwanych edycij autorów z XVI, XVII i XVIII wieku, ogółem 100 000 bardzo rzadkich dzieł. Ks. Radziwiłł, przyjaciel p. Emila de Girardin i ś. p. Proudhona, nie pozwalał nigdy, przez cały czas swego pobytu w Paryżu, ażeby mówiono w jego obecności o polakach, biblioteka zaś jego służy także dowodem, że nie ma on wcale usposobienia polonofilskiego. To też emigracja nienawidzi go, on zaś odpłaca się pięknem za nadobne.

Donoszą mi z Londynu, że ma być tam dziś obchodzona w St. Martin's Hall, Long Acre, rocznica 22-go stycznia 1863 roku. Należałoby obchodzić rocznice szczęśliwe, nie zaś niepomyślne. Powstrzymam się na dzień 22 stycznia, lecz za to uiluminuję u siebie w dniu 19 lutego (2 marca), jako w rocznicę ogłoszenia ukazu cesarskiego dotyczącego uregulowania położenia włościan polskich. *A. M.*

Niebieska księga.

Podajemy z niebieskiej księgi, stanowiącej część sprawozdania ze stanu cesarstwa francuzkiego za rok 1865 i zakomunikowanej 23-go b. m. senatowi i ciału prawodawczemu, część dotyczącą stosunków zewnętrznych Francji, a mianowicie spraw politycznych. Pod bne sprawozdanie składane bywa rok rocznie przez rząd w izbach.

Podczas okresu, który nastąpił po przywróceniu cesarstwa, rząd jego cesarskiej mości był zniewolony do nieustannego niemal interwenjowania w sprawach europejskich i do znacznego wpływania swą inicjatywą, dla zapewnienia Francji należnego jej stanowiska. Dziś, będąc wolnym od walk dyplomatycznych, może on poświęcić swobodnie swe starania urzeczywistnieniu, w porządku ekonomicznym, idei jedności i postępu, do których dał popęd. Polityka ta płodną była w rezultata, których dobrodziejstwa staną się udziałem ludów. Unikając mięszania się do sporów, w których interesa francuzkie nie były bezpośrednio dotknięte, rząd cesarza zaprzątał się atoli rozmaitemi kwestjami, które pozostawały w zawieszeniu. Śledził on za niemi uważnie, i ma przekonanie, że w każdej okoliczności postępował i przemawiał w jak największej zgodności z zasadami, które Francja reprezentuje w świecie.

Włochy.

Konwencja zawarta z Włochami 15-go września 1864, zakreśliła obu mocarstwom, które takową podpisały, wzajemne obowiązki. Zastrzegła ona z drugiej strony, na rzecz stolicy apostolskiej, która nie brała udziału w układach, swobodę której ona może użyć o ile uzna to stosownem. Wykonanie tego układu postepuje biegiem naturalnym, i papież okazuje się skłonnym do korzystania z ofiarowanych mu gwarancij. Przeniesienie siedliska rządu włoskiego dokonane zostało bez trudności, za zgodą bezinteresowną dawnych prowincij piemonckich i wśród oklasków ze strony nowych prowincij królestwa. Florencja była w nowszych czasach prawdziwem ogniskiem odrodzenia narodowego; z powodu tak swych tradycij jak i swego położenia, wielkie to miasto było naturalnie przeznaczone na to, ażeby zostało stolicą Włoch. Uczucia kraju w tym względzie, oraz zdrowy rozsądek i szczerość mężów stanu, są rękojmią wypełnienia zobowiązań umówionych 15 go września. Ponieważ rząd króla Wiktora-Emanuela wypełnił warunek, który służył za punkt wyjścia dla tego układu, przeto zdawało się nam, że przyszła pora, w której powinniśmy rozpocząć ewakuację terytorjum papiezkiego. Powrót stopniowy naszych wojsk oddziałami, uważany był zawsze jako kombinacja najdogodniejsza dla stolicy apostolskiej. Uniknione zostaną w ten sposób wstrząśnienia, jakie mógłby spowodować jednoczesny ich powrót. Środek ten przynosi inną jeszcze korzyść: przez skoncentrowanie okupacji francuzkiej w pewnej liczbie punktów i przez pozostawienie prowincij opuszczonych pod strażą armji papiezkiej, ta ostatnia przyzwyczaja się do wystarczania samej sobie. Jego świątobliwość raczył uznać stosowność tych rozporządzeń i kazał podziękować nam za troskliwość, która takowe natchnęła. Pierwszy oddział opuścił już państwo kościelne na początku listopada, załogi zaś nasze cofnęły się z delegacij Velletri i Frosinone, które powierzone zostały wojskom stolicy apostolskiej. Żandarmi rzymscy, tak samo jak żołnierze innych broni, rozmieszczeni na granicy, rozwinęli przeciw bandytyzmowi wielką energję, i fakta, których liczba jest już znaczna, świadczą o skutecznem z ich strony strzeżeniu. Dwór rzymski zaprząta się obok tego zwiększeniem składu swej armji i postawieniem jej w możności wystarczania samej do utrzymania porządku wewnętrznego na całej przestrzeni terytorjum państwa kościelnego. Ofiarowaliśmy mu nasze spółdziałanie dla ułatwienia werbunków i organizacji jego sił zbrojnych. Z mocy art. 4-go konwencji z 15-go września, Włochy oświadczyły się z gotowością podjęcia się stosownej części długu dawnego państwa kościelnego. Rząd cesarski życzył sobie zapewnić dworowi rzymskiemu dobrodziejstwa tego warunku. Trudności zależały na obmyśleniu formy kompromisu, którityby nie oznaczał ze strony papieża żadnego zrzeczenia się jego poprzednich zastrzeżeń. Gabinet francuzki spodziewa się dojść wkrótce do takiego z gabinetem florenckim porozumienia, które stolica apostolska będzie mogła przyjąć bez najmniejszej ujmy dla swej godności. Wszystkie usiłowania Francji we Włoszech dążą do zapewnienia trjumfu ideom pojednania pomiędzy rządem króla Wiktora-Emanuela i papieztwem. Dwa te mocarstwa dały dowód uspokojenia się umysłów przez wszczęcie układów, za inicjatywą pochodzącą od jego świątobliwości, dla uregulowania spraw religijnych. Układy te niedoprowadziły wprawdzie do tych wszystkich rezultatów, jakich się po nich z początku spodziewano. Nie pozostały one atoli bezskutecznemi, albowiem strony porozumiały się co do powrotu niektórych biskupów do ich djecezij. Nie mięszając się do tych układów, nie mogliśmy jak tylko dawać do nich zachętę. Przyklasnęliśmy głośno temu usiłowaniu dwóch dworów włoskich roztrząsania bez pośrednika ich wspólnych interesów. Zobowiązując się konwencją z 15-go września do szanowania niepodległości papieztwa, gabinet florencki zyskał przychylność tych rządów katolickich, z wyjątkiem Austrji, które wahały się jeszcze wejść w dyplomatyczne z nim stosunki. Hiszpanja, którą gwarancja ta zaspokoiła co do przywiązania tego mocarstwa do ojca św., uznała króla Wiktora-Emanuela. Bawarja poszła za tym przykładem, i Saksonja także, będąca tak samo jak dwory madrycki i monachijski, w związkach pokrewieństwa z wydziedziczonymi książętami włoskimi, powzięła takież postanowienie. Stosunki te zostały uświęcone traktatem handlowym, zawartym obecnie pomiędzy niemieckim związkiem celnym i Włochami. Jest to cenna dla pokoju powszechnego rękojmia. Jeżeli podobne związki nie zostaną jeszcze, jak się zdaje, zawiązane pomiędzy Austrją i półwyspem apenińskim, to wszelakoż interesa handlowe mogą zapewnić zwycięztwo idei układów, które polepszając stosunki sąsiedzkie, wywarłyby odtąd wpływ pożyteczny i utorowałyby na przyszłość drogę do zbliżenia. Rząd cesarza będzie zawsze gotów do wspierania usiłowań, jakie będą robione dla urzeczywistnienia tej myśli, i nie omieszkał dać stronom interesowanym do zrozumienia, że mogą one być zawczasu pewne jego dobrych usług.

Danja i Niemcy.

Wiadomo, że Austrja i Prusy, traktatem podpisanym w Wiedniu 30-go października 1864, ułożyły się co do wspólnego rządzenia terytorjami, przez Danję im odstąpionemi, aż do chwili, w której będą mogły

porozumieć się co do stanowczego losu księztw. Ponieważ porozumienie podobne zbyt się opóźniało, przeto oba mocarstwa uznały za stosowne, zmodyfikować system administracji, na jaki z początku zgodziły się. Rządy Szlezwigu powierzone zostały Prusom, rządy zaś Holsztynji Austrji. Ponieważ warunki ułożone w Wiedniu, mają w gruncie charakter tymczasowości, przeto rząd jego cesarskiej mości wynurza życzenie, ażeby sprawa ta zakończoną została układem pozostającym w zgodzie z ideami, poprzednio przezeń wygłoszonemi. Polityka przestrzegana przez Francję, tak względem Danji jak i względem Niemiec, została przez też same mocarstwa oceniona jak należało. Gabinet kopenhageński nie zapoznał względów, jakiemi powodowali my się, i korzystał z wszelkiej sposobności dla złożenia hołdu szczerości naszej postawy podczas wojny, oraz życzliwości przyjacielskiej naszych usiłowań zmierzających do zmniejszenia jej skutków. Niemcy ze swej strony mogły przekonać się, że wbrew dawnym przesądom, nie powodowaliśmy się względem nich żadnem uczuciem niechęci, i nie pozostaje nam jak pochwalić się usposobieniem rozmaitych państw niemieckich względem nas, tak w kwestjach, które mamy traktować z niemi bezpośrednio, jak i w sprawach ogólnych.

(*d. c. n.*)

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 27 stycznia 1866 r.

Małe polepszenie w ogólnym tonie tranzakcij, o którym w zeszłym tygodniu donieśliśmy, utrzymało się na wszystkich placach angielskich, lecz pohop nie powiększył się. Pogoda niezwykle ciepła i dżdżysta, pogorszyła kondycję pszenicy krajowej, dla tego w tym tygodniu lepsze partje cokolwiek drożej były płacone, a towar zagraniczny więcej poszukiwano. Owies pomimo małego dowozu zaniedbany. Jęczmień bez zmiany. Groch tańszy.

Na targach francuzkich, pszenica piękna utrzymuje się w cenie i jest poszukiwaną; podrzędne zaś gatunki i ziarno złej kondycji, które natychmiast zużytem być musi, tylko po zniżonych cenach sprzedanem być mogło. Żyto i jęczmień mniej żądane, bo wysokie ceny odstręczają kupujących, a dla ożywienia tranzakcij potrzebaby ustępstwa 25 do 50 centimów na hektolitrze.

Na naszym placu pokup słaby, bo nizkie ceny w Anglji nie zachęcają do exportu. Ceny podrzędnych gatunków pszenicy nie zmieniły się, wyborowe zaś ziarno jako więcej za granicą żądane, płacono o 5 do 10 guld. drożej jak w zeszłym tygodniu.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy 700 łaszt.; żyta 100 łaszt.; jęczmienia 80 łaszt.; grochu 100 łaszt. Płacono pszenicę pr. korzec 253 funt. do 250 funt. złp. 52 gr. 25 do 52 gr. 27; za 249 funt. ważącą do 246 funt. białą złp. 52 gr. 27do 50; 241 funt. pięknie jasną złp. 49 do 48 gr. 2; 244 funt. i 243 funt. starą pstrą i jasno pstrą 48 gr. 2; 236 fnt. do 220 fnt. ważącą pstrą złp. 45 gr. 5 do 37 gr. 15; za 204 fnt. do 203 fnt. porosłą złp. 28 gr. 25 do 25 gr. 29. Dowozy żyta małe a odbyt trudny przy wzmacniających się cenach. Płacono za korzec złp. 31 gr. 22 do 36. Jęczmień i groch bez zmiany. Jęczmień płacono gr. korzec złp. 22 do 27. Groch złp 28 dr. 25 do 34 gr. 18.

Kursa zamian. Londyn 6. 21⅝. Hamburg 153⅛. Amsterdam 143⅛. *Alexander Makowski et Comp.*

Rozmaitości.

* (Padyszach i jego minister). Korespondent dzienników paryzkich donosi z Konstantynopola, że w tych dniach sułtan Abdul-Azis rzekł do swego wielkiego wezyra Fuad-paszy: „Chciałbym mieć nową fregatę pancerną. Połowę kosztów biorę na siebie, a drugą połowę masz ty zapłacić!" Wielki wezyr zmięszał się i dał do zrozumienia sułtanowi, że stan skarbu nie pozwala teraz takich wydatków. „Nie masz potrzeby uciekać się do skarbu" rzekł sułtan, „podam tobie inny środek: jak umrze jeden z tych co zajmują liczne synekury i pobierają wielkie płace, nie dawaj tylko tych posad swoim faworytom, a obróć fundusze na wybudowanie fregaty pancernej; tym sposobem nie obciążysz skarbu." Fuad-pasza skłonił się milczący, ale na twarzy jogo malowało się nieukontentowanie. Sułtan to spostrzegł i wiec orem w poufnej rozmowie powiedział do jednego z swych dygnitarzy: „Niech Fuad-pasza strzeże się; bo jak go zostawię własnym jego przeciwnikom, będzie mu źle."

* (Nieszczęśliwy wypadek na scenie). W teatrze liceum w Sunderland (w Anglji) zdarzył się niedawno smutny wypadek. Podczas przedstawienia fantastycznego baletu, pękła rura gazowa, skutkiem czego cała scena w momencie stanęła w płomieniach. Publiczność sądząc że teatr się pali, zaczęła tłumnie wynosić się. W tej chwili znajdowała się na scenie tancerka Lucca Ricardo; nim pospieszono jej na pomoc, biedna artystka uległa takiemu oparzeniu, że zmarła nazajutrz, w okropnych boleściach.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał od artylerji *Sztaden* z Brześcia Litewskiego; jenerał-major *Siwers* z Petersburga;—wyjechał członek rady stanu Królestwa *Łącki* do Wiednia.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 stycznia 1866 r. a mianowicie, pod adresem: Zajlew Grefeld w Moskwie, Leonor Neimowko dla Fajzelbluma w Moskwie, Frydmann w Białym-Stoku, Andrzej Petrow w Narwie Petersb. gub., August Adler w Dubnie, Szelin Straszuń w Wilnie, praporszczyk 27 piechot. simbirsk. pułku w Rużanach Pułtusk. pow. bez oznaczenia nazwiska, Frydrych Storsberg w Wilnie, komisja spraw włościańskich w Siedlcach bez uiszczenia opłaty pocztowej wyekspedjowanym być nie może.

* W dniu 29 stycznia 1866 r. urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 38, żeńskiej 33, *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 1, razem 75, zaślubieni *Chrześcjanie*: Ewest Wilhelm obyw., z Golanowską Barbarą; Komosiński Józef urzędn., z Laskowską Karoliną; Jabłczyński Antoni obyw., z Lewicką Antoniną; Jung Antoni podm na stat. par, z Pawłowską Marjanną wyrobn.; Gojencki Wawrzyniec czel. szew., z Krochmalską Władysławą; Pełkowski Józef czel. stol., z Pruchalską Józefą; Łubiński Jan, z Heintze Marjanną; Fitzek Józef młyn., z Balon Barbarą służ.; Ruszkowski Stanisław mal., z Bienkowską Marjanną służ.; Danielski Marcin czel. młyn., z Chuchrowską Marjanną służ.; Skoczek Andrzej czel. mul.; z Łabędź Heleną służ.; Weigt Krystjan czel. młyn., z Hofman Augustą; *Starozakonni*: Elenbard Szyja złot., z Anker Rajzlą; Kacyk Herszko szewc, z Sznajgajger Hudes; zmarli *Chrześcianie*: Leśniewski Jan lat 29 naucz.; Nowakowski Jakób lat 64 b. urzędn.; Szachowska Małgorzata lat 48; Lange Cecylja lat 53 żona brązown.; Lenk Pekla lat 74; Thun Teresa lat 86; Daszkiewicz Zuzanna lat 50 uboga w dobr.; Jędrzejewska Wiktorja lat 64 uboga w dobr.; Goszczyńska Franciszka lat 30 wyrobn.; Niewiński Antoni lat 43 wyrobn.; Dąbrowska Małgorzata lat 80 wyrobn.; Rzysko Jan lat 45; Hellnicki Karol lat 47 czel. piwow.; Lindner Matylda rok 1 i pół cór. tkacza; Świątkowska Franciszka lat 2 cór. służ.; Stolarski Piotr lat 5 syn urzędn.; Rudnicki Dyonizy rok 1; Wolnomiejska Anna rok 1; Ertwich Karol rok 1 syn wyrobn.; Świerzyńska Sabina lat 2 i pół cór. wyrobn.; Uszyński Wincenty mies. 1 syn woźn.; Chulawska Ludwika mies 5 cór. str.; Zając Stanisław mies. 9 syn szew.; Wojewódzki Michał mies. 4 syn szew.; Dolewczyńska Marja dni 2; Schlenker Marjanna dni 10 cór. garb.; Knyszakowski Józef dni 7; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.; *Starozakonni*: Lewenkopf Estera lat 60; Frydman Ruchla lat 72 żona handl.; Fruchtenbaum Moszek lat 74 handl.; Hermalin Laja lat 2; Hopenblum Abram mies. 10; Cytron bezim. dni 5; Sztern Małka dni 5; Moszko icz bezim. dzień 1; Elengold bezim. dzień 1; dwoje dzieci płci męzk nież. urodz.

Kalendarz.

We środę, 31 stycznia, — śśw. Piotra Nol. wyzn. i Marceli wd.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 45; zach. o godz. 4 min. 43.

We czwartek, 1 lutego, — śśw. Ignacego bisk. męcz. i Brygidy pan. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 44; zach. o godz. 4 min. 45.

Widowiska.

Warszawa, d. 18 (30) stycznia.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera Orfeusz w piekle. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, Opera Semiramida, przez artystów włoskich, abonament Nr. 16. lit. B. (Zacznie się o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, dawano operę Semiramida, przez artystów włoskich, było osób 600.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, Widowisko na korzyść ubogich, komedja: Gwałtu co się dzieje! i Wesele w Ojcowie. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, Poświęcenie (1-y raz). (Zacznie się o godz 7-ej) — *Wczoraj* dawano Pan Geldhab; Piętro wyżej, było osób 600.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu. - Europa w Warszawie, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Berdazo i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów. - Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. rs. 1 od osoby, dzieci płacą połowę.— Otwarta od godz 11-ej przed południem do godz. 9 wieczorem. — Cena wejścia: od osoby kop. 50, dzieci płacą połowę, to jest kop. 25.

Ceny targowe.

dnia 17 (29) stycznia

Rodzaj produktów	Korzec od	do
	ruble srebrne i kopiejki	
Pszenica. Waga 230—250 f.	6 30	7 95
Żyto 224—230 f.	4 65	4 87
Jęczmień	2 55	3 45
Owies	1 95	2 17
Groch polny	4 5	4 65
Kartofle	1 32	1 42

Pud siana od k. 30—37. Pud słom. od k. 22—27;

Dowozu: Pszenicy 450, Żyta 200 Jęczmienia 300; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 48 do rs. 2 k. 57¼

Garniec „ od kop. 81 do kop. 84

Wymierzono w Urzędzie Kors. wiader 1740

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 17 (29) stycznia

	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	748.8	742.8
Termometr Reaum.	+1 2	+ 4 9
Stan nieba	na p. pog.	na p. pog.

Największe ciepło + 4.9 R. Najmniejsze ciepło + 0.8 R.

Z rana d. 18 (30) stycznia + 1 6 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 18 (30) Stycznia 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs	Kop.	Płacono Rs	Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant	—	—	—	—
PAPIERY.				
Obligi Skarbu (opr. kup.) w wielk. szt	—		—	—
„ „ „ w mał. sztuk.	83	16⅔	—	—
Listy Zastawne białe III, Okr. (oprócz kuponu) za 15 Rs.	1?	46⅔	12	42⅔
ditto Serja II.				
Listy likwidacyjne	79	25	—	—
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kup.)	—	—	—	—
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe: lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ „ procento.	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854, opr. kup.	—	—	—	—
„ „ z r. 1855	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem. z 1865 (opr. kup.	114	—	113	50
Metaliki Lutowe	—	—	—	—
„ Sierpniowe	100	25	99	75
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, opr. kuponu	91	—	—	—
Obligi Współ. Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej po Rs. 100 i 500	68	—	67	50
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	76	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej (oprócz kuponu.)	103	50	102	50
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej (opr. ku.)	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs	Kop.	Płacono Rs	Kop
Berlin	100 Tal.	2 m.	114	30	114	15
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	114	15	114	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m	175	80	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	78	7	77
Paryż	300 Frank.	2 m.	93	45	93	30
Wiedeń	150 Zł. W.A.	2 m	110	7?	—	—
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m.	99	16	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarbo. Rs. 1 k. 33⅓

„ „ od Listów Zastaw. kop. 6⅓

„ „ od listów likwidacyjnych rs. — k. 66⅔

„ „ O rosyjskiej pożyczki z rok. 1854 rs. — kop. —

KURSA TELEGRAFICZNE

z Berlina d. 17 (29) Stycznia 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		70
6-ta „		86
Obligacje Skarbowe 4%		67¼
Listy Zastawne 4%		64¼
Bilety Banku Rosyjskiego		77¼
Weksle na Warszawę		78
„ Petersburg 3 tygodniowy		86¼
„ „ 3 miesięczny		85¼
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		95⅞
Koleje Rosyjskie		78¾
Nowa Pożyczka Premjowa		91⅞
Żyto na targu.		48½
„ dostawę późniejszą		48
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		104 40
„ Hamburg		78 30
„ Paryż		41 70
Pożyczka Narodowa		66 60
5% Metaliki		62 70
Akcje Banku Kredytowego		151 80
z PARYŻA.		
Renta 3%		68 50
Akcje Kredytu Ruchomego		850
z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		86⅞
Targ zbożowy		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 22) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po śmierci:

1. Józefy z Dembińskich Tabulskiej, wierzycielki sumy rsr. 3,750, na dobrach Borkowo-Wielkie w Okręgu Mławskim w Diale IV pod Nr 3 intabulowanej.

2. Piotra Dobrzenieckiego, wierzyciela sum: na dobrabh Kuskowo-Bogusendy z Okręgu Płockiego w Dziale IV przez zastrzeżenia, rsr. 900 na Nr. 30, a rsr. 450 na Nr. 31 zabezpieczonych.

3. Józefa Pestugia, wierzyciela na Nieruchomościach w Płocku Nr 242 *a*, 122, 124 22 i 50.

4. Tadeusza Floreckiego, wierzyciela dóbr Trynosy z Okręgu Ostrołęckiego, i

5. Stanisława Dzilińskiego, współwłaściciela dóbr Krajewo-Wierciochy lit. *D.* z Okręgu Przasnyskiego. Otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin półroczny na dzień 15 (27) Kwietnia 1866 r. w Płocku w Kancelarji Ziemiańskiej, co do 1 i 2, przedemną podpisanym Rejentem, a co do 3, 4 i 5, przed Rejentem Holtzem, zostaje wyznaczony.

Płock dnia 2 (14) Października 1865 r.
Janczewski Wawrzyniec,
Mag. ob. Pr. i Adm.

(N. D. *682*) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego.*

Z powodu nastąpionej śmierci Hertza Kohn. wierzyciela sum: 1. a) rs. 300 w dziale IV pod Nr. 3; b) rs. 53 k. 17½ i c) rs. 3 w dziale IV pod Nr 4 wszystkich sposobem zastrzeżenia miejsca zabezpieczonych w księdze wieczystej nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 238 Nr Rys 17 położonej.

II Rs. 180 w dziale IV pod Nr. 4 w księdze wieczystej nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 33 Nr Rys. 145 położonej sposobem zastrzeżenia miejsca zabezpieczonych.

III Rs. 878 k. 10 w dziale IV pod Nr. 5 w księdze wieczystej nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 10, Nr. Rys. 77 położonej, sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) 1866 r. wyznaczam.

Częstochowa, d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1865/6 r.
Brochocki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D 662) *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż dnia 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego odbywać się będzie licytacja na entrepryzę dostawy węgli kamiennych mniej więcej 2,218 korcy górniczych 32 garne, a wagi po sześć pudów trzymających do zakładów więziennych w Warszawie, to jest domu Badań, aresztu policyjnego przy Magistracie i aresztu dłużników przy ulicy Leszno przez rok jeden, od włącznie dnia 4 (16) Marca roku bieżącego.

Licytacja przez podanie głośne in minus zacznie się od dotychczasowej ceny kop. $74^{38}/_{100}$ za korzec.

Przystępujący do licytacji złożą dowody Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na deponowane wniej vadia po rs. 200 gotowizną bądź papierami Kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entreprzy powziętą być może w biurze wydziału Policji Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Warszawa d. 13 (25) Stycznia 1866 r.
z up. Gubernatora,
Radca Gubernialny Vorhoff,
za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. *496*) *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Wprowadzając w czyn Najwyżej objawioną Najjaśniejszego Pana wolę podźwignienia w jak najkrótszym czasie, wszystkich cerkwi greko-unickich w Królestwie wymagających zupełnego odbudowania lub restauracji, których liczba dochodzi nateraz do 160, a z pomiędzy nich 31 ma być nowo pobudowanych, zaś 129 restaurowanych, Rząd Gubernjalny Lubelski zatwierdził z mocy § 19 zatwierdzonej przez JW Namiestnika Królestwa na dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. instrukcji, następujące anszlagi na restauracje cerkwi greko-unickich położonych w Powiecie Hrubieszowskim i Zamojskim, a mianowicie.

1. W mieście Uchanie na sumę rs. 1,158 kop. 3.
2. We wsi Sachryniu za sumę rs. 1,229 kop. 7½.
3. W mieście Tyszowcach na sumę rs. 1,073 kop. 10.
4. W twierdzy Zamościu na sumę rs. 1,926 kop. 42,

a w następstwie tego podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na entreprzy reperacji tychże cerkwi odbywać się będą w dniu 15 (27) Lutego 1866 r. od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacje in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji, poczynając od sum anszlagowych powyżej wyszczególnionych.

Mający przeto zamiar podjęcia się jednej lub więcej z pomienionych entrepryz, winien przed terminem do rozpoczęcia licytacji oznaczonym, złożyć deklarację co do każdej entrepryzy oddzielną na ręce Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernjalnego przy dołączeniu kwitu Kasy Skarbowej na złożone w niej vadium wyrównywające $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej, które nieutrzymującemu się na licytacji, zaraz z właściwej Kasy za okazaniem kwitu zwrócone będzie.

Warunki do licytacji jako też anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, niedzielnych i dworskich.

Nadmienia się przytem, że wedle § 26 powołanej instrukcji konkurenci do licytacji mogą być wszyscy bez różnicy wyznań, z tem tylko zastrzeżeniem, że entreprenerowie wyznania Mojżeszowego i w ogóle niechrześcianie do wykonywania robót wewnątrz cerkwi używać mają robotników chrześcian.

Lublin dnia 4 (16) Stycznia 1866 r.
Gubernator,
Generał-Major, Buckowski.
p. o. Naczelnika Kancelarji, Zagalski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z d. 4 (16) Stycznia r. b. Nmer 8925/825, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy restauracji cerkwi greko-unickiej we wsi N. N. za sumę rub. sr. N. kop. N. wyraźnie (wypisać sumę literami) w ścisłem zastosowaniu się do anszlagu przez Rząd Gubernjalny Lubelski zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit Kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. N. przy niniejszem składam, które to vadium w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie do miejsca N. na mój koszt proszę).

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.
(podpisać imie i nazwisko).

(*N. D. 561*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w biurze Rządu Gubernjalnego tutejszego d. 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. odbywać się będzie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje przepisane postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. w tomie 15 Dziennika Praw zamieszczonem, na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych z niektórych miast prywatnych na r. 1866, mianowicie:

Z miasta Sobkowa od sumy rs. 617.
" Rakowa od sumy rs. 663.
" Gielniowa od sumy rs. 525;

pod warunkami ogłoszonemi w Dzienniku Warszawskim N. 289, z r. z. i Gubernjalnym Nr 51 i 52 z t. r., oraz N. 1, z r. b. z tą zmianą co do miasta Sobkowa, że gdyby nie znaleźli się ochotnicy do postąpienia sumy wyższej nad obecnie oznaczoną, przyjmowane będą deklaracje na oferty niższe, lecz w takim razie zatwierdzenie licytacji od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zależeć będzie. Każdy zatem mający chęć do licytowania, po zaopatrzeniu się w kwit vadjalny i świadectwo kwalifikacyjne złożyć powinien deklarację opieczętowaną, napisaną podług wzoru dołączonego do ogłoszenia wyżej powołanego w dniu oznaczonym do godziny 11-ej z rana; bliższe warunki licytacyjne każdodziennie w godzinach służbowych, oprócz świąt w wydziale skarbowym przejrzane być mogą.

Radom, d. 4 (16) Stycznia 1866 roku.
Z upoważ. Gubernatora,
Radca Gubernjalny, Stępiński.
p. o. Naczelnika Kancelarji Lechowski.

(*N. D. 497*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) Lutego r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego od godziny 12-ej z rana odbywać się będzie głośna publiczna licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego we wsiach Głowińsku, Gołkowo, Gołkówko, Janowo, Jankowo, Łukaszewo, Puszcza, Ruża, Szczutowo Trzebiegoszcz, Starorypin i Rypałki wraz z osadami i ogrodami karczemnemi w obrębie ekonomji Trąbin położonych, na risico dotychczasowego dzierżawcy od zniżonej o połowę opłaty rocznej czyli in plus sumy rs. 470, na czas od dnia odbycia licytacji do końca miesiąca Maja 1869 r., wzywa przeto chęć licytowania mających, aby zaopatrzeni w świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 19 Stycznia 1818 r., przepisane, przez właściwego Naczelnika Powiatu wydać a przez Rząd Gubernjalny potwierdzić się mające, tudzież w kwit z wniesionego do kasy gubernjalnej Płockiej vadium w kwocie rs. 117 k. 50, wyrównywającego jednej czwartej części sumy do licytacji oznaczonej, w miejscu i terminie wyżej wskazanym stawili się.

O szczegółowych warunkach licytacyjnych, pretendenci poinformować się mogą w biurze Rządu Gubernjalnego, a mianowicie w Sekcji dóbr i lasow rządowych.

Płock, d. 4 (16) Stycznia 1866 roku.
p. o. Gubernatora Cywilnego Medem.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 381) *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w biurze tutejszego Powiatu in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, wedle wzoru poniżej napisanego na entrepryzę reperacji zabudowań Pocztowych w mieście Mińsku, poczynając od sumy anszlagowej rs. 621 kop. 51⅔ Przystępujący do licytacji obowiązany jest dołączyć do deklaracji kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 63. Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne i wykaz kosztów na powyższą entrepryzę znajdują się w biurze Powiatu gdzie każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Mińsk d 28 Grud. (9 Stycz.) 1865/6 roku.
Radca Honorowy Zabielski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Nr. z dnia, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść entrepryzę wyreperowania zabudowań pocztowych w mieście Mińsku za sumę rs. (tu wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim warunkom i zastrzeżeniom przepisanym.

Dowód Kasy N na złożone vadium rs. 63 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy entrepryzie sam odbiorę, lub o którego przysłanie do N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N d. mca roku.
(tu podpisać imię i nazwisko)

(N. D. *673*) *Naczelnik Powiatu Lipnoskiego.*

Stosownie do rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Płockiego z dnia 4 (16) Grudnia r z N. 50,573/1,355, podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze mojem w mieście Lipnie d. 14 (26) Lutego 1866 r. odbywać się będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, licytacja przez otworzenie opieczętowanych deklaracji in minus na entrepryzę:

a) Wystawienia jatek murowanych, szopy na narzędzia ogniowe z wagarnią i mieszkaniem blachą krytych.

b) Na rozebranie dotychczasowych jatek, przestawienie kloak z pobrukowaniem podwórza ratuszowego.

c) Na przymurowanie do głównego gmachu Ratuszowego izb na areszt policyjny od sumy rs. 8,040 kop. 58½, zatwierdzonemi anszlagami objętej.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się wykonania pomienionych budowli, winien złożyć w gotowiźnie vadium rs. 804 k. 6, w którejkolwiek Kasie miejskiej, skarbowej, lub też Banku Polskiem i kwit depozytowy dołączyć do deklaracji, która podług domieszczonego poniżej wzoru powinna być napisana czysto, wyraźnie i porządnie bez żadnych poprawek lub przekreśleń, a następnie złożona na ręce Naczelnika Powiatu, lub jego zastępcy w czasie oznaczonym, to jest od godziny 9ej z rana do 12ej w południe, później bowiem nadesłana lub złożona nie będzie przyjętą, a nie podług przepisanego wzoru napisana, za nieważną uznana zostanie.

Warunki licytacyjne i kosztorysy każdego dnia w godzinach biurowych wyjąwszy święta uroczyste w biurze moim przejrzane być mogą.

Lipno d. 12 (24) Stycznia 1866 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnoskiego z d. 12 (24) Stycznia r. b. Nr. 986, składam niniejszą deklaracją, iż podejmuję się entrepryzy pobudowania murowanych jatek rzeźniczych i piekarskich w mieście Lipnie, oraz szopy na narzędzia ogniowe z wagarnią i mieszkaniem dla stróża i rozebrania dotychczasowych starych jatek, przestawienia kloak z obrukowaniem podwórza Ratuszowego, przymurowania do głównego gmachu Ratuszowego, izb na areszt policyjny za sumę (tu wypisać wyraźnie sumę liczbą i literami) w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonych kosztorysów i planów poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit sznurowy Kasy N. na złożone vadium do przedmiotowej licytacji i entrepryzy w kwocie rs. 804 kop 6 dołączam, który w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub przesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N miesiąca N. 1866 r.
(tu wypisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *457*). *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Ponieważ ogłoszone pod d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1865 r. Nr. 17,214/2,292 dwie licytacje na entrepryzy robót melioracyjnych w m. Marjampolu, a mianowicie:

a) Pierwsza licytacja.

1) Na urządzenie ścieku w ulicy Warszawskiej do czego obliczone są koszta na rs. 106 kop. 90½.

2. Na reperację mostu na rzece Jaworiu w ulicy Kościelnej obliczonej na rs 503 k, 18½.

3. Na odbudowę dwóch mostków rynsztokowych w ulicy Preńskiej i Wileńskiej rs. 180 kop. 53, czyli razem na rs. 790 k. 62.

i b) Druga licytacja.

Na reperację bruków w Rynku i ulicach Preńskiej i Kościelnej do czego obliczone koszta podług zatwierdzonego anszlagu wynoszą rs. 763 k. 25, w pierwszym terminie dla braku konkurentów do skutku nie doszły; przeto podaje do publicznej wiadomości. iż do odbycia licytacji na powyższe entrepryzy w biurze mojem przez podanie opieczętowanych deklaracji; przeznaczony został drugi termin na dzień 4 (16) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana. Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonym znajdować się z przygotowanemi deklaracjami, lub takowe pocztą nadesłać, z dołączeniem do nich kwitów Kasy Skarbowej, lub Ekonomicznej na złożone vadium do pierwszej licytacji rs. 79 k. 7, zaś do drugiej rs. 76 kop. 83.

Warunki przedlicytacyjne w każdym czasie w biurze mojem przejrzane być mogą.

Marjampol d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1865/6 r.
Trautsolt,

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) r. b. Nr. 194/16, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wykonać urządzenie ścieku w ulicy Warszawskiej reperację mostu na rzece Jawonie w ulicy Kościelnej i odbudowę 2-ch mostków rynsztokowych w ulicy Preńskiej i Wileńskiej za sumę ogólną 00 rs. k. 00, wyraźnie rubli srebrem 00 kopiejek 00 (lub wykonać reperację bruków w rynku i ulicach Preńskiej i Kościelnej za sumę rs. 00 k. 00, wyraźnie rubli srebrem 00 kopiejek 00), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przed licytacyjnemi objętym, kwit kasy na złożone vadium rs. 79 k. 7 (lub rs. 76 k. 33 składam), które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., Pisałem w N., dnia N., miesiąca Lutego 1866 r.
(Podpisać imie i nazwisko).

(N. D. *499*). *Magistrat Miasta Gubernialnego Suwałk.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z d. 3 (15) Stycznia r. b. Nr. 1435/239 opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 27 Grudnia 1865 (8 Stycznia 1866 r.) Nr. 37/33. Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) Lutego r. b. o godzinie 11-ej z rana, w biurze tutejszego Magistratu odbywać się będzie in plus przez opieczętowane deklaracje licytacja na dzierżawę dochodu kasy miejskiej tutejszej, z brukowego, targowego jarmarcznego na lat trzy 1866/68 poczynając od sumy rocznej dzierżawy rs. 1,934.

Każdy więc z mających chęć przyjęcia na siebie rzeczonej dzierżawy w dniu i miejscu i czasie stawić się winien wraz z deklaracją czysto czytelnie i bez żadnych poprawek napisaną, wedle wzoru niżej domieszczonego, do której dołączyć kwit vadjalny, i o ile konkurent nie będzie miejscowym mieszkańcem, świadectwo zamożności i konduity usprawiedliwiające złożyć.

Warunki do tej licytacji każdodziennie w godzinach biurowych przejrzane być mogą w Magistracie, do których ten główny podaje się, że gdy skutkiem braku dzierżawcy, pobór dochodu tego od d. 1-go Stycznia r. b. uskutecznia się przez Magistrat Administracyjnie, nowy więc dzierżawca obowiązany będzie zebrany przez Magistrat do daty licytacji dochód przyjąć na swój rachunek, tak aby do kasy miejskiej wniesioną była postąpiona suma za cały rok 1866, licząc od daty 1 Stycznia do ostatniego Grudnia r. b.

Suwałki, d. 4 (16) Stycznia 1866 r.
Prezydent Ilcewicz.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Magistratu miasta Gubernjalnego Suwałk z d. 4 (16) Stycznia r.

Nr. 371, składam niniejszą deklaracją, iż obowiązuje się przyąć dzierżawę dochodu z brukowego, targowego i jarmarcznego miasta Suwałk na lata 1866/68 pod warunkami dostatecznie mi wiadomemi, z obowiązkiem płacenia rocznie dzierżawy po rs. wyraźnie . . . Kwit kasy N. na złożone w niej vadjum do niniejszej licytacji rs. 193 k. 40 załączam, o zwrot którego w razie nieutrzymania się upraszam, stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . roku.

(N. D. *434*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w Kancelarji szpitala Dzieciątka Jezus d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1866 r o godzinie 11 z rana przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a potem głośna na dostawę materjałów nowych na bieliznę i odzież w roku bieżącym do użytku chorych i niemowląt w tymże szpitalu podejmowanych, w ilościach przybliżonych jak następuje:

1. Bordekotonu łokci 150, od ceny po kop. 39 za łokieć.
2. Barchanu łokci 600, od ceny kop. 30 za łokieć.
3. Ceraty z jednej strony lakierowanej łoki. 400, od ceny k. 30 za łokieć.
4. Dreliszku szerokiego różowego łok. 1,850c od ceny kop. 22½.
5. Flaneli łokci 60, od ceny kop. 40 za łokieć.
6. Kartonu białego łokci 1,200, od ceny k. 22½ za łokieć.
7. Muślinu łokci 350, od ceny kop. 30 za łokieć.
8. Merynusu łokci 30, od ceny kop. 30 za łokieć.
9. Nankinu ciemnego łokci 200, od ceny k. 25 za łokieć.
10. Nankinu żółtego łokci 120, od ceny kop. 48 za łokieć.
11. Płótna białego cieńszego łokci 17,000 od ceny kop. 20 za łokieć.
12. Płótna białego grubszego łokci 6,000, od ceny kop. 15 za łokieć.
13. Prótna białego deseniowego łokci 200, od ceny kop. 30 za łokieć.
14. Płótna kolorowego łokci 700, od ceny kop. 14 za łokieć.
15. Rewanituchu szerokiego łokci 4,600, od ceny kop. 17 za łokieć.
16. Rewanituchu wązkiego łokci 9,000, od ceny k. 14 za łokieć.
17. Płócienka w paski łokci 100, od ceny kop. 20.
18. Perkaliku białego łokci 120, od ceny kop 20.
19. Perkaliku kolorowego łokci 1,000, od ceny kop. 22½.
20. Pantofli par 650, od ceny kop. 60 za parę.
21. Sukna czarnego łokci 400, od ceny kop. 90 za łokieć.
22. Sukna niebieskiego łokci 120, od ceny kop. 90.
23. Sukna szaraczkowego łokci 180, od ceny kop. 90.
24. Sukna burego grubego łokci 100, od ceny kop. 90.
25. Sukna burego cieńszego łokci 50, od ceny kop. 60 za łokieć.
26. Pierzy dartych pudów 50, od ceny rs. 12 za pud.

Każdy pragnący przyjąć udział w licytacji na dostawę któregokolwiek z powyższych materjałów, winien złożyć w terminie do licytacji oznaczonym, na ręce delegowanych opieczętowaną deklarację z wymienieniem na kopercie nazwiska swego.

Do takiej deklaracji napisanej podług wzoru ma być dołączony kwit kasy szpitalnej na złożone do jej depozytu vadium, które zwrócone będzie nieutrzymującym się przy licytacji zaraz po jej odbyciu.

O wysokości vadjum i warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w Kancelarji szpitalnej codziennie w godzinach biurowych, gdzie również każdy może mieć okazane próby materjałów przedmiotem licytacji będących.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1866 r.
Opiekun Krezydujący L. Kraszewski.

(N. D. *572*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Ś go Kazimierza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 5-ej po południu, w Kancelarji Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie w domu pod Nrem 2358 przy ulicy Tamka, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa sosnowego i w małej ilości dębowego, budulcowego i opałowego, w ogóle sztuk 1,053 znajdującego się w lasach Instytutowych w dobrach Pęchery, Powiecie Warszawskim, mila jedna od miasta Piaseczna położonych.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,300. Vadium do tej licytacji ustanowionem zostało na rs. 230 w gotowiźnie lub papierach na kaucje przyjmowanych. Szczegółowe warunki do licytacji przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu Ś-go Kazimierza i na gruncie dóbr Pęchery u Leśniczego lasów Instytutowych.

Warszawa dnia 11 (23) Stycznia 1866 r.
Opiekun Prezydujący, Ludwik Górski.

(*N. D. 536*) *Urząd Leśny Łagów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 16 (28) Listopada r. z. Nr. 38267/12628, Nr. 48470/16074, w Kancelarji swej w osadzie Wola-Łagowska, odbywać się będzie w drugim terminie in minus licytacja, w dniu 8 Lutego r. b. na postawienie budowl normalnych na 2-ch osadach podleśnych straży Orłowiny i Cisów, poczynając od sumy rsr. 1,175 za każdą z dodaniem bezpłatnie drzewa.

Mający chęć zalicytowania, zaopatrzony być winien w wadjum, wyrównywające 1/4 części wywołanej sumy przy licytacji.

Warunki i anszlagi każdego czasu, prócz świąt w godzinach biórowych, w Kancelarji Urzęgu Leśnego przejrzane być mogą.

Wola Łagowska d. 7 (19) Stycz. 1866 r.
Starszy Nadleśniczy,
Radca Honorowy Żwierkowski.

(*N. D. 660*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Kadlubowskiego obywatela z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Numerem 404 dawniej a obecnie pod Numerem 1260*d* zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem prawnym od d. 9 (21) Czerwca 1865 r. i kosztów od Kazimirza Lesiewskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 271 położonej, zaś w Warszawie pod 1651/2 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d 13 (25) Sierpnia 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 271 przy ulicy Freta w Cyrkule policyjnym i administracyjnym II. w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Stołecznego Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału Igo w parafji Panny Marji na gruncie dziedzicznym pełożona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Lesiewskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Abrahama Izaaka Pechkrantzów za sumę rs. 977 kop. 75 do d. 1 Lipca 1866 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 800 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i dwóch piętrach z facjatami dachówką holenderką kryta, komin murowany mająca.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach z mieszkaniami poddasznemi i suterenach, dachówką holenderką kryta, komin łączny z powyższą kamienicą mająca.
3. Oficyna masiv murowana o parterze i jednem piętrze dachówką holenderką pokryta, komin murowany mająca.
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta.
6. Podwórko kamieniem polnym zabrukowane.

W nieruchomości tej jest 12-stu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewkiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (28) Sierpnia 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej Nieruchomości w Warszawie d. 18 (30) Sierpnia 1865 roku, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Tryb. Cyw. Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 22 Października (3 Listopada) 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Września) 1865 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1865 r.

w z Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał w terminie przygotowawczego przysądzenia, wyrokiem dnia 3 (15 Stycznia 1866 r. zapadłym, Nieruchomość Nr. 271, w Warszawie położoną, przygotowawczo przysądził Ksaweremu Chraszczewskiemu Patronowi, za sumę rsr. 4,000, zarazem termin do jej ostatecznego przysądzenia, na dzień 15 (27) Lutego 1866 r. wyznaczył, który to termin, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od 2/3 szacunku, przez biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 15 (27) Stycznia 1866 r.
Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

(N. D 653). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kalikzu.*

W myśl artykułu 682 Kodeksu Postępowania Sądowego wiadomo czyni iż na żądanie Samuela Ginsberg Negocyanta w mieście Okręgowem Częstochowie Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, jako nabywcy praw od Samuela Sternfeld handlującego w mieście Iławnie Okręgu Radomskim mieszkającego, pierwszego zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Rościszewskiego Obrońcy przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego urzędującego w Kaliszu sprzedażą dyrygującego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 2,250 z procentem 5% od części tej sumy rubli srebrem 1,500 od dnia 1 Stycznia 1865 roku, a od resztyod dnia 27 Października (8 Listodada) 1863 r. oraz kosztów protokułem Komornika przy tutejszym Trybunale Eugeniusza Wojterskiego w dniu 2 (14) 3 (15) i 4 (16) Września r. b. zajęte zostały na przymuszone w drodze sądowej wywłaszczenie:

Dobra Ziemskie Strzałki:

z częścią lasu na Lipnie, składające się z folwarku Strzałki, kolonji wieczysto czynszowych Ręszew, Maryanow i Kamilów z przyległościami i przynależytościami, półożone w Okręgu i Powiecie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej prawem własności do Feliksa Myszkowskiego dłużnika tamże zamieszkałego, należące, pozostają w posiadaniu tegoż graniczą na wschód słońca z miasta Burzeninem, na południe z dobrami Mujaczewice, na północ z dobrami Prażmów, a na zachód z dobrami Będków.

Włościanie zajmujący około morg 60 na skutek Ukazu Najwyższego z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku, zostali uwłaszczeni i od płacenia czynszu, robocizny i wszelkich danin są uwolnieni.

Budynki dworskie wsi Strzałki są:

Dwór, oficyna, dwie stodoły, stajnia, obora, owczarnia, kurniki, chałupa czworaki, szopa w polu, kloaki, dwie studnie balami cembrowane, drewniki, sklep z cegły, przytem w ogrodzie drzew rodzajnych rożnego gatunku sztuk 500.

Zabudowanie wiejskie wsi Strzałki są:

Chałup ośm z przystawkami, 7 stodoł, studnia drzewem cembrowana, w których mieszkają kowal dworski, komornicy i ludzie dworscy. Wieś Strzałki ma ogólnej rozległości miary nowo-polskiej morg 800, prętów kwadratowych 264 wszystkich klas.

Bór na Lipnie około 4 włók miary nowo-polskiej mający w którym znajduje się drzewo wszelkiego rodzaju graniczy na wschód słońca z koloniami Maryanów, Kamilów, i Ręszew, na południe i zachód z lasem do dóba Pyszkowa, a na północ z lasem do dóbr Będkowa należącym

Kolonie wieczysto czynszowe:

1. Ręszew ma rozległości około włók 5 zajmującą prawem wieczysto czynszowym w różnych cząstkach następujący koloniści: Józef Wicher, Jakób Głuszczyński, Mikołaj Głuszczyński, Błażej Skowron, Jan Chudowski, Kellner, Wojciech Chatłas, Jan Kitzman, Jamorek, Wilhelm Lentz, Andrzej Lentz, Gotfryp Toporski, Aleksy Marczak.
2. Maryanów ma rozległości około włók 10, tę przestrzeń zajmują w różnych częściach koloniści wieczysto czynszowi: Gotlib Müller, Wojciech Frand, Jan Jeske, Fryderych Kubś, Konstanty Murzynowski, Aleksander Hintz, Ferdynand Trautman, Katarzyna Trautman, Michał Afeld, Ludwik Lentz, Wegner, Nejmajn, Józef Kędzierski, Adam Lawniczak, Józef Robuszek, Karol Kubś, Grabowski, August Jabus, i Krysztow Irat.
3. Kamilów ma również rozległości jak poprzednia około włó 10 zajmują w różnych częściach następujący koloniści wieczysto czynszowi: Zylke, Rysztok, Hartwich, Talarek, Archwich, Brant, Wentzler, Marcjn Ewert, Zepolt, Emanuel Myszkowski, Sznajder, i Kebernik.

Kolonie te od dóbr Strzałki oddzielone dobrami Będków graniczą: na północ z dobarmi wyżej wymienionemi Będków, na zachód z dobrami Pyszków, na południe z dobrami Granów, a na zachód słońca z dobrami Grabowka.

Ogólna rozległość dobr Strzałki, wynosi około mórg 800, prętów kwadratowych 264 miary nowo-polskiej gruntu wszystkich klas.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr z wykazem wysiewów i inwentarzy, opłacanych podatków skarbowych i ciężarów gruntowych, obejmuje wspomniony tu protokół zajęcia tych dóbr, który doręczony został przez woźnego Trybunału tutejszego Bogumiła Henniga Wojtowi Gminy Majaczewicze na ręce Kopczyńskiego Pisarza dnia 11 (23) Września 1865 roku, i przez woźnego tegoż Trybunału Jana Piłacińskiego Pisarzowi Sądu Pokojn Okręgu Sieradzkiego dnia 25 Września (7 Października) tegoż roku do rąk Sałeckiego Podpisarza.

Wpisanie protokułu zajęcia do księgi hypotecznej nastąpiło dnia 22 Października (3 Listopada) roku bieżącego, do księgi zaś zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego dnia 25 Października (6 Listopada) t. r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyło się w dniu 8 (20) Grudnia 1865 roku, o godzinie 10 z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Kaliskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina w Pałacu Sądowym, drugie w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1865 6 r. trzecie dnia 5 (17) Stycznia 1866 r. przy którym termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Lutego 1866 r godzinę 10-tą z rana oznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,300.

Vadjum rs. 2,000.

Kalisz d. 5 (17) Stycznia 1866 r.
Asesar Kolegialny, J. Migórski.

(N. D. *652*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

W myśl artykułu 682 K. P. S, wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Hoffmanów Szymanowskiej, po Janie Szymanowskim, pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, we wsi Dzierzązny litera C. Okręgu Szadkowskim. Jana Albrecht dzierżawcy wsi Starego Brześcia tamże w Okręgu Brzeskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Rościszewskiego Obrońcy przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego, urzędującego w Kaliszu, sprzedażą dyrygującego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 6,525, z procentem 5 od sta zaległym i bieżącym i kosztów; protokółem Komornika przy tutejszym Trybunale Franciszka Roweckiego w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1865 r. zajęte zostały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Dzierzązna lit. A. B. C. Szlachecka

składające się z wsi Dzierzązna Szlachecka lit. A. B. i folwarku tegoż nazwiska, oraz folwarku Dąbrówka zwanego, niemniej folwarku Dzierzązny lit. C., z przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Szadkowskim P-cie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej, prawem własności Dzierzązna lit. A. B. i folwark Dąbrówka należące do nieletnich Ludwika Bartłomieja dwóch imion, Julji Franciszki dwóch imion, Edmunda Jana dwóch imion, po niegdy Andrzeju Hoffman pozostałych dzieci, dłużników, których opiekunką główną jest matka Adolfina z Albrechtów powtórnego ślubu Roezer, wspólnie z mężem Rajnholdem Roezer tamże we wsi Dzierzązna zamieszkali, opiekunem zaś przydanym Adolf Hoffman, w Chrapach Okręgu Zgierskim zamieszkały pozostające w posiadaniu, mianowicie: wieś i folwark Dzierzązna lit. A. B. Władysława Basińskiego na zasadzie kontraktu dzierżawnego z d. 12 (24) Czerwca 1862 roku na lat sześć, poczynając od d. 12 (24) Czerwca 1862 roku, a kończącego się w tymże dniu 1868 r. Dzierzązna lit. C. w posiadaniu małżonków Roezer.

Włościanie na skutek Ukazu Najwyższego z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku zostali uwłaszczeni i od płacenia czynszu, robocizny i wszelkich danin są wolni.

Budynki dworskie wsi Dzierząnzy Szlacheckiej są: dwór, sklep, kloaka, obory, stajnia i wozownia pod jednym dachem chlewy spichrz stodoły dwie, szopa, owczarnia, olearnia, studnia balami ocembrowana, przytem drzew owocowych sztuk 120, dzikich sztuk 30

Zabudowania wiejskie we wsi Dzierząnzy A. B. są: chałup sześć, z tych jeden gościniec, trzy stodoły, dwie obory, kuźnia, dwie studnie drzewem cembrowane, w tych mieszkają: Szczeciński propinator, który szynkuje trunki dworskie, kowal Karol Sztender, który odrabia robotę dworską i pobiera ordynarją, komornicy i ludzie dworscy.

Budynki na folwarku Dzierząznalit. C. są: dwór, stajnia, obora, stodoła, studnia, przytem w ogrodzie drzew owocowych około sztuk 26.

Dobra te mają ogólnej rozległości włók 22 mórg 13 prętów 100 miary Nowo-Polskiej, w gruncie klasy II-ej, III-ej i IV, a mianowicie:

1. Gruntu ornego dworskiego Dzierzązny lit. A. B. i folwarku Dąbrówka włók 13 mórg 10.
2. Ogrodu przy dworze morga 1 pręt. 150.
3. W podwórzu i pod zabudowaniami dworskiemi mórg 2, pręt. 100.
4. Ogrody i role, które posiadają włościanie. gminny kowal wsi Dzierzązny mórg 20, pręt 150.
5. Pod zabudowaniami wiejskiemi mórg 2, pręt. 100.
6. Łąk dworskich mórg 5.
7 Pastwisk mórg 22
8. Zarośle mórg 16.
9. Boru młodocianego włoka 1, mórg 50.
10 Rudunku po wyciętym boru mórg 12.
11. Gruntu ornego na folwarku Dzierzązna lit. C. włók 3, mórg 5.
12. Borku młodocianego mórg 4
13 Łąk mórg 20.
14 Pastwisk mórg 4.
15. Drogi w całem terytorjum mórg 6.
16. Wody morga 1, pręt. 200
17. Miejsce gdzie była cegielnia morga 1.

Razem włók 22 mórg 13 pręt. 100

Graniczą na wschód słońca z dobrami Jeżewem, na południe z dobrami Zygry, na wschód z dobrami Chodaki i Iwonie. na północ z dobrami Jeżewem. Pomiędzy Dzierzązną A. B. i Dzierzązną C. granicę dziś niewiadome.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr, z wykazem wysiewów, inwentarzy. opłacanych podatków skarbowych i ciężarów gruntowych, obejmuje wspomniony tu protokół zajęcia tych dóbr daty 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., który doręczony został przez woźnego Trybunału tutejszego Tomasza Kowalskiego, Wójtowi Gminy Krokocice Adamowi Wejch d. 11 (23) Maja 1865 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego Konstantemu Rozwadowskiemu d. 11 (23) Maja t r, do rąk ich własnych.

Wpisanie protokółu zajęcia do księgi hypotecznej nastąpiło w dniu 22 Października (3 Listopada) 1865 r. do księgi zaregestrowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego d. 25 Października 6 Listopada) t. r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyło się w d. 8 (20) Grudnia 1865 r. o godzinie 10-ej z rana na audjencji publicznej Trybunału Kaliskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina w pałacu Sądowym, drugie w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1865/6 r., trzecie d. 5 (17) Stycznia 1866 r przy którym termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23 Lutego 1866 r, godzinę 10-tą z rana oznaczony został.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8.100. Vadium rs 1.500.

Kalisz, dnia 5 (17) Stycznia 1866 roku.
Asesor Kolegjalny. (podp.): Migórski.

(N. D. 223) W dalszym ciągu licytacji codziennie wyjąwszy dni świątecznych począwszy od godziny 3 do 6 z południa, w Warszawie w domu pod Nr. 543*B* Elerta zwanym, prawnie zajęte wina węgierskie w różnych gatunkach, partjami nie mniej od 10 butelek wina, zaś grube stare w gąsiorkach w partjach stosownie do żądania zgłaszających się, przez publiczną licytacją sprzedawane będą.

Walenty *Supryniewicz*, Komornik.

(N. D. 681) W dniu 19 (31) Stycznia r. b. poczynając od godziny 12 w południe, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe i inne, lustra, zegary, landszafty, garderoba damska, miedź kuchenna i t. p., na targu Sewerynów, w drodze egzekucji Sądowej, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Tymeski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. 386) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Leona Sobiczewskiego, lat 32 liczącego, katolika, żonatego, dzietnego, pisarza prywatnego, ostatnie pod Nr. 2353 4 zamieszkałego, ażeby się do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 stawił, gdyż po upływie tego czasu listami gończemi ścigany będzie.

Warszawa d. 27 Grud. (8 Stycz.) 1865/6 r.
Sędzia Prezydujący, Zyzniewski

(N. D. 369) Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.

Zapozywa Haryassę Fisznownę Jakobsohn, z miasta Szak pochodzić mającą, ostatnio w mieście Władysławowie zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadoną, iżby w ciągu dni 30, od daty niniejszego zapozwu, dla wytłomaczenia się z zarzutu, do Sądu Policji Poprawczej stawiła, lub o miejscu obecnego zamieszkania wiadomość udzieliła.

Kalwarja d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1865/6 r.
Sędzia Prezydujący de Johne.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 627)

ś. p. M. Rosengarta,

GŁÓWNY SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH

przy ulicy Marszałkowskiej, tuż obok Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności oraz PP. Fabrykantom, że jest zaopatrzony w najdoskonalszy węgiel krajowy z kopalni dóbr Sielce JW. Hr. Renarda, uznany tyloletniemi próbami za rzeczywiście odpowiadający wszelkim wymaganiom gospodarstwa domowego i przemysłowego. Codzienne świeże transporta dają temuż Zakładowi możność zadosyć uczynienia wszelkim obstalunkom częściowym i znaczniejszym partjom na wagony z stosownem obniżeniem cen.

PP. Obywatele i Fabrykanci na prowincji raczą zgłosić się listownie wrazie obstalunku do powyższego Domu Handlowego. (1409).

(N. D. 515)

KANTOR LOTERJI I WEKSLU

JÓZEFA DAWIDSOHN,

od 40-tu lat przy ulicy Senatorskiej, pod Nr. 453 egzystujący.

Poleca się Szanownej Publiczności losami tak całemi, jak i częściowemi do Klasy 1-ej 106-ej Loterji. Osobom na prowincji zamieszkałym zapewnia najakuratniejszą korespondencję. (1023)

(N. D. 354)

KSIĘGARNIA
i
SKŁAD NUT

pod osobistym kierunkiem

MAURYCEGO ORGELBRANDA.

w Warszawie,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr. 467, (nowy 1), w połączeniu ze Składem Map, Atlasow, Globusów, Fotografij, Litografij i Sztychów, Strun włoskich, Kalafonji,

utrzymuje też:

Czytelnie książek polskich i francuzkich.

Księgarnia i Skład Nut zaopatrzone w znaczny zbiór dzieł w różnych językach i gałęziach wiedzy, oraz **utworów muzycznych** różnorodnych kompozytorów klasycznych i salonowych, stale zasilane są i będą **nowościami Książek i Nut**. Przyjmuje **prenumeratę** na wszystkie w kraju i zagranicą wychodzące **pisma perjodyczne i Żurnale Mód;** bierze na **Główny Skład** wszelkie wydawnictwa Książek i Nut; pośredniczy **w wyszukiwaniu** książek wyczerpniętych i rzadkości bibljograficznych; udziela **katalogi** zagraniczne nowe i antykwarskie i zbiorów do licytacji przeznaczonych, dostarcza.

Wszelkie instrumenta muzyczne,

Krajowe i zagraniczne, jako: **Fortepjany, Organy, Meledjony, Skrzypce, Wiolonczele, Gitary, Flety, Klarnety, i t. d. Czytelnie** książek polskich i fracuzkich, doborem liczne, ciągle pomnażane będą wychodzącemi nowościami. **Zlecenia** otrzymywane z Cesarstwa lub Królestwa, a wchodzące w obręb księgarstwa i muzyki, zawsze odwrotną pocztą uskuteczniają się.

(N. D. 618)

Ważne doniesienie!

dla Panów Fabrykantów Parasoli

Skład Hurtowy

Towarów Galanteryjnych,

SZYMONA HANDELSMANN.

przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej Nr. 466.

Otrzymał znaczną partję lasek angielskich z rączkami bardzo eleganckiemi od dołu bez okucia; służące za laski do parasoli i parasolek które PP. Fabrykantom po cenach jak najprzystępniejszych odstępuje. (1264.)

(N. D 208)

GWIAZDKA,

CZYLI

KOLĘDA

na rok 1866.

Książka zbiorowa ilustrowana rok IV-ty wyszła nakładem księgarni Polskiej A Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Nr. 482. (nowy 4,) i obejmuje:

1. Gwiazdka Judei, wiersz Wł. Anczyca.
2. Nauczyciel sieroty, bajka J. I. Kraszewskiego, (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.(
3. Dobrze na świecie, wiersz, przez Stanisława Jachowicza.
4. Stopka Matki Boskiej, (legenda krakowska,) przez J. K. Turskiego (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.)
5. Niespodzianka, przez Stanisława Jachowicza.
6. i 7. Dwie legendy, a) kościołek Zbawiciela w Krakowie. b) Pokutna Lipa w Zamaguszu, przez A. Wiślickiego (z dwiema rycinami, kompozycji F. Tegazzo.
8. Samotna, śpiew przy kądzieli, przez Józefa Grajnerta.
9. Ofiara Adasia, opowiadanie przyjaciółki dobrych dzieci, (z ryciną kompozycji F. Tegazzo.
10. Pigułki śniegowe, wiersz, przez M. K.
11. Drobiazgi, a) Rozmaitości. b) O niektórych zwierzętach użytecznych. c) Zdania.
12. Wiązanie dla Tadeusza Hulewicza, zaczynającego rok jedenasty, z pism pośmiertnych Kajetana Morykoniego, zebrała Zofia Porębska.
13. O chłopcu, który zaszedł aż do północnego wiatru i zażądał zwrotu mąki, Klechda Norwegska, (z ryciną F. Kostrzewskiego.)
14. Sasanka, wiersz M. Ilnickiej, (z ryciną kompozycji F Tegazzo.)
15. Wielki borek i mały borek, klechda duńska, (z ryciną F. Kostrzewskiego.
16. W górach, przez A. Wiślickiego.
17. Ścięcie śmierci, w Jedlińsku, w kusy Wtorek, zabawa ludowa, opisana wierszem, przez ks. Jana Kleczkowskiego proboszcza w Jedlińsku, (z ryciną kompozycji Tegazzo.)
18. Święty Jacek, wiersz przez X.

Cena Gwiazdki na zwyczajnym papierze kop. 50 (złp. 3 gr. 10,) na welinowym kop. 60 (złp. 4. Z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo znacznej ilości premiów, rozmaitej wartości, tak że co trzeci prenumerator dostaje jakiś przedmiot większej, lub mniejszej wartości. Wartość największego rsr. 150 (złp. 1000.) wartość ogólna wszystkich rsr. 1,500 (złp. 10,000.) Prenumerować można ne wszystkich księgarniach i na stacjach pocztowych. Koszta przesyłki pocztą, wynoszą kop. 10 od egzemplarza. Kupujący Gwiazdkę, za wszystkie poprzednie lata w komplecie (4 tomy,) dostaje takowe za rsr. 1 kop 50. Każdy z prenumeratorów na gwiazdkę, otrzymuje bezpłatnie kalendarzyk kieszonkowy na rok 1866.

(N. D. 420)

Handel mój pod firmą **A. Kowalewski** od lat 20 pod Nr. 447 przy ulicy Krakowskie Przedmieście egzystujący, odstąpiwszy na własność p. Janowi Koch, czuje się w obowiązku podziękować Szanownej publiczności za łaskawe względy jakiemi mnie zaszczycała. Upraszam przytem p. p. Debitorów, aby należytośći przypadające mi od nich raczyli uiszczać w handlu mojego brata Leonarda pod Nr. 445 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost odwachu.

A. Kowalewski.

Powołując się na powyższe ogłoszenie A. Kowalewskiego, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność; że prowadzony przezemnie od lat 12 handel Galanteryjny pod firmą Leonarda nadal prowadzić będzie pod firmą Leonard Kowalewski.

rakowskie - Przedmieście wprost odwachu Kr. 445.

Leonard.

(N. D. 490)

Prawdziwe Tyrolskie Kanarki, oraz kilka bardzo pięknych **piesków pokojowych** z rasy Pinczerów (Affen-Hunde, są do sprzedania w Hotelu Paryzkim przy ulicy Bielańskiej.

(N. D. 258)

Znany od lat 25

PŁYN

leczący bezpowrotnie nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jako tez wszelkiego rodzaju odziębienia, składający się z dwóch flaszeczek odznaczonych Nr. 1 i 2; jest do nabycia każdego czasu w sklepie rozmaitości P. Dąbrowskiego, ulica Bednarska, dom dobroczynności Nr. 370.

(N. D. 430)

Szanownym amatorom ogrodnictwa i Ogrodnikom.

Mamy honor donieść, że nasz SKŁAD NASION, jest teraz zupełnie ukompletowany; a że wydania nowego katalogu. w tym roku zaniechaliśmy, przy wypisaniu potrzebnych nasion, prosiemy o wzięcie za podstawę katalogu zeszłorocznego; co zaś do różnicy zaszłej w cenie niektórych artykułów, przez powiększenie, lub zmniejszenie, żądanych ilości, sprostować się da, przyczem: i w ogóle naszym usilnym staraniem będzie, zaufaniu godnie odpowiedzieć.

Bracia Hoser. (821.)

(N. D. 398)

FABRYKA

WÓD GAZOWYCH

Aptekarza Karpińskiego

W WARSZAWIE.

Ponieważ z dniem 1-m Marca zamierzam zaprowadzić zupełnie nowe ulepszone Syfony, upraszam więc osoby, które zostawiły zastaw na co były wydawane odpowiednie dowody i brały odemnie w syfonach ze szkła białego wodę Sodową i Salcerską, ażeby syfony raczyły mi zwrócić zastaw za nie złożony odebrać, najdalej do dnia 25 Lutego r. b. gdyż po upływie tego terminu, same sobie winę przypiszą, jeżeli złożone zastawy z powodu zmiany syfonów i dla porządku i kontroli w fabryce zwracanemi nie będą.

Warszawa d. 16 Stycznia 1866 r.

W. Karpiński.

(714)

N. D. 687) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za N. 20,988 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 15 Lutego roku 1866 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lomburdu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1486)

(N. D. 700). Sąd Pokoju Okręgu Łosickiego.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu hypotecznem tutejszego Sądu w numerze 3 Dziennika Warszawskiego zamieszczonem, dostrzeżoną została w wierszu 2-im ad *a* pomyłka gdzie zamiast „domu murowanego” powinno być „domu drewnianego” w mieście Łosicach, co niniejszem prostuje.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленіе). N. 6.